DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 260. Sobota, 12 (24) Listopada 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop. 60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

OD REDAKCJI.

Prenumerata naszego DZIENNIKA w Cesarstwie, dotąd uwarunkowywała się koniecznie zapisywaniem go w kopertach, za które trzeba było, obok ceny prenumeracyjnej, dopłacać rubli srebrem cztery. Obecnie, obowiązkowy ten warunek, dla dogodności prenumeratorów, został zniesiony i od przyszłego Nowego Roku, można będzie prenumerować DZIENNIK WARSZAWSKI w Cesarstwie we wszystkich kantorach pocztowych, w zaklejonych banderolach po cenie: rocznie rsr. 9 kop. 20,—półrocznie rsr. 4 kop. 60,—kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Pragnący zaś otrzymywać DZIENNIK w Cesarstwie w kopertach, mają dopłacać rocznie kop. 80, czyli prenumerata w kopertach będzie wynosiła: rocznie rsr. 10,—półrocznie rsr. 5,—kwartalnie rsr. 2 kop. 50.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 11 (23) Listopada.

P. o. Jenerał-Policmajstra w Królestwie Polskiem zawiadamia poniżej wymienione osoby, że prośby ich, jako nie podlegające przychylnemu załatwieniu, pozostały bez skutku, a mianowicie: Flek Julja, Hofman Sylwester, Chrostowska Wanda, Zdziarscy Aleksander i Marjanna, Cienkuszewska Małgorzata, Wódkowska Marja, Wenezelewska Anastazja, Wernik Marja, Andre Henrjetta, Łopacińska Augusta, Szyszkowska Barbara, Synowska Józefa, Lewandowski Teodor, Lach Marjanna, Flinder Hinde, Grachowski Kacper, Kozakiewicz Marjanna, Zajc Wiktor, Podlińska Teresa, Wojciechowska Aniela, Kulikowska Jadwiga, Nowakowska Józefa, Wojtowiecki Józef, Nowicka Franciszka, Beker Amelja, Lutyńska Juljanna, Żebrowski Maksymiljan, Kuczyńska Kazmiera, Szymański Jan, Siwakowska Walerja, Bylicka Paulina, Mułkowska Katarzyna, Gołembiowska Teresa, Dumańska Franciszka, Sicińska Józefina, Oziemczyk Marjanna, Lewicka Józefina, Sołomoniak Marjanna, Dawidowicz Franciszka, Wojcieszek Józef, Newińscy Antoni i Marjanna, Roecska Anna, Jankowski Walenty, Dąbrowska Natalja, Puczkowska Karolina, Miąsko Magdalena, Gajewska Jadwiga, Radoszkiewicz Paulina, Monachesowa Szejwa-Ruchla, Osowska Rozalja, Jeziorańska Marja, Konopka Marjanna, Witkowski Piotr, Tylska Marjanna, Rakowska Marja, Pstrągowska Karolina, Możdżeńska Ewa, Zimmermann Lejzer, Kotowicz Antoni, Łuszczewska Łucja, Toczkiewicz Józefa, Łubieńska Anna, Lipińska Antonina, Bauerfeind Józef, Zaborowska Marja, Bielińska Franciszka, Mierzejewska Katarzyna, Obrok Franciszka, Mróz Wiktorja, Jaczyńska Rozalja, Czarnowska Aleksandra, Kuczyńska Marja, Markuszewska Tekla, Roszkowska Salomea, Jachowicz Antonina, Szaniawska Joanna, Nowacka Józefa, Mościcki Piotr, Muczyńskie Leontyna i Natalja, Bagnowska Tekla, Lewińska, Woronowicz Jakób, Koronkiewicz Paulina, krewni Stanisława Przewuskiego, Pol Paulina, Rejterowicz Wiktorja, Giller Salomea, Zmijewska Franciszka, Kądziałkiewicz Marjanna, Osińska Apolonja, Wernik Julja, Lewandowski Maciej, Marczewska Tekla, Kozłowska Antonina, Grabowski Antoni, Zemian Amelja, Lach Józefa, Wierzejska Zofja, Buchacz Ludwika, Aleksandrowiczowie Stanisław i Katarzyna, Pruska Ludwika, Bałkowska Zofja, Niesiołowska Katarzyna, Dmóchowska Paulina, Koczwarska Teodora, Wawierska Emilja, Żebrowski Seweryn, Kulgowska Katarzyna, Jędrzejewicz Marja, Pietruszewska Marjanna, Krasnodębska Teofila, Szmukowski Feliks, Hofman Perla, Kołaczkowska Lucyna, Mil Eleonora, Gelżyński Bartłomiej, Zwolińska M., Szulc Stanisław, Gintowt Marja, Werembowska Marjanna, Zaborowska Marjanna, Beranek Wiktorja, Sobocka Stefanja, Fudem Laja, Zielińska Elżbieta, Skura vel Młyńczak Marjanna, Kozieradzka Anna, Kilichowska Wiktorja, Krzyrzewska Franciszka, Paszkowska Joanna, Dumańska Elżbieta, Ryszkowski Jan, Szafryk Krystyna, Błędowski Antoni, Zaremba Antonina, Kurowska Tekla, Kochańska Agnieszka, Punkcińska Magdalena, Stępniewska Marjanna, Bocheńska Marjanna, Sterszyńska Urszula, Bucholtz Hana, syn Józefa Bykowskiego, Wesołowska Wiktorja, Archacka Petronela, Michalski Ignacy, Paradowska Teodozja, Jankowska Ewa, Rucińska Marjanna, Niemińska Małgorzata, Jarzębowska Tekla, Weliobycki Franciszek, Poliszot Ludwika, Stępkowski Wincenty, Chryszkiewicz Marjanna, Tański Florjan, Gąsowska Franciszka.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rsr. 1,511 kop. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 10 (22) Listopada r. b. Jackowi *Buczeń*, właścicielowi wsi Jawór, położonej w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Radoń, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,027 kop. 12, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 10 (22) Listopada r. b. Tekli i Wincentemu *Wolf*, właścicielom dóbr Laski, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Olkuskim, Gminie Minoga, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,312, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 10 (22) Listopada r. b. Ignacemu *Skiwskiemu*, właścicielowi dóbr Tybory-Trzcianka, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Tybory-Kamionka, wysłane zostało do Kasy Powiatu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,979 kop. 17, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 10 (22) Listopada r. b. Adamowi *Kołaczkowskiemu*, właścicielowi dóbr Ludwinów, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Świniary, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 24,579 kop. 63, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 10 (22) Listopada r. b. Ludwikowi *Kisielnickiemu*, właścicielowi dóbr Rydzewo, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Augustowskim, Gminach Przestrzele i Bogusze, wysłane zostało do Kasy Powiatu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,028 kop. 72, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 10 (22) Listopada r. b. Juljanowi *Chełmickiemu*, właścicielowi dóbr Zgagowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Kossemin, wysłane zostało do Kasy Pow. Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 8,061 kop. 96, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 10 (22) Listopada r. b. Joskowi *Rożaner*, właścicielowi dóbr Dobrzanków, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Przasnyskim, Gminie Karwacz, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,094 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 10 (22) Listopada r. b. Adamowi *Bzura*, właścicielowi dóbr Bzury, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Augustowskim, Gminie Szczuczyn, wysłane zostało do Kasy Powiatu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,444 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 10 (22) Listopada r. b. Józefowi *Werner*, właścicielowi dóbr Zduny, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Borki, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 16,261 kop. 58, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 10 (22) Listopada r. b. Helenie *Brzezińskiej*, właścicielce dóbr Komorów, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Komorów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,640 kop. 34, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 10 (22) Listopada r. b. Eustachemu *Krosnowskiemu*, właścicielowi dóbr Koszelewo, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Gminie Szczawin Kościelny, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 17,103 kop. 13, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 10 (22) Listopada r. b. Racheli *Wessel*, właścicielce dóbr Gołków, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Gołków, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 5,546 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 10 (22) Listopada r. b. Adolfowi *Zaliwskiemu*, właścicielowi dóbr Wesółka A. i B., położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Siedleckim, Gminie Królewa-niwa, wysłane zostało do Kasy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 908 kop. 77, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 10 (22) Listopada r. b. Juljanwi *Dobrowolskiemu*, właścicielowi dóbr Rozbity Kamień A. i B., położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Siedleckim, Gminie Grochów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,778 kop. 85, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 10 (22) Listopada r. b. Bronisławowi *Iżykowiczowi*, właścicielowi dóbr Długie-Kamieńskie, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Siedleckim, Gminie Sterdynia, wysłane zostało do Kasy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,762 kop. 93, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 10 (22) Listopada r. b. Rochowi *Gnoińskiemu*, właścicielowi dóbr Wąkczew, położonych w

Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Borki, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,482 kop. 25, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 10 (22) Listopada r. b. Józefowi *Kuźelewskiemu* i Antoninie *Horoch*, właścicielom dóbr Mazanówka, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Bialskim, Gminie Międzymiel, wysłane zostało do Kasy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,287 kop. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 10 (22) Listopada r. b. Augustowi *Kijewskiemu*, właścicielowi dóbr Wola-Szydłowska, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Słupsk, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy.

Bank Polski, podaje do publicznej wiadomości, że w wykonaniu Instrukcji z d. 30 Grudnia (11 Stycznia) 1837/8 r. i 2 (14) Października 1845 r. przepisujących sposób i termina losowania Certyfikatów lit. B. w zamian za złożone w Komisji Umorzenia Długu Krajowego Obligacje Cząstkowe z pożyczki 150-miljonowej, wystawionych, odbędzie się w Banku Polskim w d. 14 (26) Listopada r. b. zaczynając od godziny 10-ej z rana, w obecności Komisji Umorzenia Długu Krajowego i Delegowanych od Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, włożenie do koła kartek z numerami do Certyfikatów lit. B. należącemi — samo zaś losowanie tychże Certyfikatów nastąpi w d. 16 (28) t. m. i r.

Inspektor Szkół m. Warszawy. — Doszło do wiadomości Inspektora Szkół miasta Warszawy, iż w niektórych szkółkach tak zwanych religijnych, dla dzieci płci męzkiej wyznania Mojżeszowego („chederach"), wykładane są także przedmioty świeckie i to przez nauczycieli nie wykwalifikowanych. Inspektor widzi się w obowiązku wezwać rodziców i opiekunów, aby dzieci swoje, które dotychczas do rzeczonych szkół pokątnych uczęszczają, niezwłocznie umieścili w odpowiednich zakładach naukowych przez Władzę Edukacyjną upoważnionych; w przeciwnym razie mogliby być narażeni na nieprzyjemność, jeżeli na zasadzie § 3 instrukcij wydanych dla Naczelników Dyrekcij Naukowych i Inspektora Szkół Miasta Warszawy, powyższe szkoły jako bez pozwolenia Władzy Edukacyjnej istniejące zamknięte zostaną. W końcu Inspektor Szkół podaje do powszechnej wiadomości, iż dotąd tylko następujący nauczyciele utrzymują szkoły początkowe prywatne męzkie dla dzieci wyznania Mojżeszowego z upoważnienia Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego: 1) Abram Tuchband pod N. 2164. 2) Adolf Muszkat pod N. 953. 3) Fejnel Strauch pod N. 2245. 4) Aron Szwartzenberg pod N. 1813.

Prezydent Miasta Warszawy, podaje do publicznej wiadomości, że ofiarowane przez tuteisze resursy jako to: kupiecką z dawanych koncertów rsr. 400 i obywatelską z prelekcji doktora Dobrzyckiego rsr. 201 kop. 72, czyli razem w kwocie rsr. 601 kop. 92, na zasadzie rozporządzenia J. O. Księcia Czerkaskiego Głównego Dyrektora Prezydującego w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, rozdane zostały pomiędzy pogorzelców przedmieścia Pragi za pośrednictwem ustanowionego w tym celu komitetu.

Magistrat Miasta Warszawy. — Na skutek Reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z dnia 20 Września (2 Października) r. b. N. $^{34928}/_{5295}$, Magistrat Miasta Warszawy podaje do wiadomości powszechnej, że p. Gracjanowi Jeger, udzielonym został patent na budowniczego wolno praktykującego klasy 3-ej i z tytułu tego dozwoloną mu została wolna praktyka w mieście tutejszem.

W Centralnym Zarządzie Dochodów z Akcyzy w Królęstwie Polskiem mianowani zostali: Były Buchalter Moskiewskiego Zarządu Dochodów z Akcyzy, Radca Honorowy *Chołszczewnikow*, — Rewizorem w Siedleckiem Zarządzie Akcyzy od 18 (30) Września, i były Pomocnik Nadzorcy Kijewskiego Zarządu Akcyzy Registrator Kolegjalny *Zejfert*, — Rewizorem w Radomskim Zarządzie Akcyzy od 20 Września (2 Października) r. b.

Warszawski Komitet Powszechnej Wystawy Paryzkiej z 1867. Ponieważ pomimo upływu z dniem 1 (13) Listopada r. b. terminu na przyjmowanie przedmiotów na Wystawę Paryzką oznaczonego, — wielu z pp. wystawców nie złożyło jeszcze zadeklarowanych wyrobów, co po największej części nastąpiło z napotykanych trudności przy starannem wykończeniu przedmiotów, przeto Warszawski Komitet, nie chcąc pozbawić ich możności uczestniczenia w takowej wystawie, — termin przyjmowania przedłuża jeszcze do dnia 1 (13) Grudnia r. b., najmocniej zobowiązując pp. wystawców, ażeby nie ociągając się do tego ostatecznego terminu, każdy w miarę możności, wykończone wyroby jak najprędzej nadesłał do dalszego z niemi postąpienia, — gdyż w przeciwnym razie sami sobie winę przypiszą, jeżeli z powodu opóźnienia, przedmioty po terminie złożone, na Wystawę Paryzką wysłanemi nie będą.

Reskrypt Cesarzewicza Następcy Tronu do metropolity moskiewskiego. Najprzewielebniejszy Filaret, metropolita moskiewski, nadesłał Cesarzewiczowi Następcy Tronu list z powinszowaniem z powodu zaślubienia Jego Cesarskiej Wysokości, na który Jego Wysokość odpowiedział mu własnoręcznym reskryptem w następujących wyrazach: „W dniu ślubu mego, odebrawszy powinszowanie waszej eminencji, spieszę wynurzyć wam od siebie i od Cesarzewiczowej imci szczerą naszą wdzięczność za modły wzniesione do Pana Boga o naszą pomyślność. Oby Wszechmocny wysłuchał modłów najstarszego i najgodniejszego hierarchy kościoła ruskiego; oby dozwolił nam przyczyniać się do pomyślności najdostojniejszych rodziców naszych i wspierać starania troskliwego ojca naszego i Monarchy dla ukochanej Rosji. Polecając się modlitwom waszym, zostaję na zawsze z głębokim dla was szacunkiem. Na oryginale podpisano

ALEXANDER.

d. 3 listopada 1866 r. *(Rus. Inw.)*

Najwyższy ukaz do ministra finansów. Dla zapewnienia zagranicznych wypłat z kasy państwa, szczególniej do obligów pożyczkowych, uznawszy potrzebnem, zgodnie z przedstawieniem waszem, zaciągnąć za pośrednictwem bankierów amsterdamskich Hope et comp. i bankierów londyńskich braci Bering et comp. pożyczkę zagraniczną w sumie siedmdziesiąt miljonów ośmkroć stotysięcy złotych niderlandzkich, czyli sześć miljonów funtów szterlingów, pod warunkami, w zasadach przez Nas zatwierdzonemi, polecamy wydać następne rozporządzenia: 1) Pożyczkę tę wpisać do księgi długu państwa, pod tytułem angielsko-holenderskiej pięcioprocentowej pożyczki z roku 1866. 2) Bilety komisji umorzenia długów państwa w niniejszej pozyczce wystawić na okaziciela (au porteur), w cenie tysiąca złotych niderlandzkich i sto funtów szterlingów, podług życzenia interesentów. 3) Do tych biletów opłacać corocznie po pięć procent od 19 września (1 października) 1866 roku. Do każdego biletu dołączyć dwadzieścia kuponów, licząc pierwszy kupon od 20 marca (1 kwietnia 1867 roku, dla odbierania, za okazaniem tychże, w Amsterdamie u bankierów Hope et comp., a w Londynie u bankierów braci Bering et comp., procentów za każde upłynione półrocze, w terminach 20 marca (1 kwietnia) i 19 września (1 października) a mianowicie: do kuponów biletów na 1,000 złot. po 25 zł. w Amsterdamie, lub 2 fun. ster. 2 szyl. 6 pen. w Londynie, a do kuponów biletów na 100 funtów sterlingów po 2 fun. 10 szyl. w Londynie, lub 29 złot. 50 cent. w Amsterdamie. 4) Na umorzenie tej pożyczki przez losowanie, począwszy od 19 września (1 października) 1868 r. przeznaczyć osobny fundusz, który ma wynosić rocznie jeden procent od kapitału nominalnego i będzie stopniowo zwiększany procentami, przypadającemi od biletów, wycofanych z obiegu przez losowanie. Fundusz ten ma być obracany na spłacenie biletów wylosowanych, a do każdego takiego biletu, podług życzenia okaziciela, wypłacany będzie wyrażony w bilecie kapitał: w złotych niderlandzkich u bankierów Hope et comp. w Amsterdamie, lub funtach szterling u bankierów braci Bering et comp. w Londynie. Na biletach po 1,000 złot. niderlandzkich ma być zaznaczono, że wypłata kapitału uiszczaną będzie także po 84 fun. ster. 15 szyl., a na biletach po 100 fun. ster., że te bilety spłacane będą także po 1,180 złot. niderlandzkich. 4) Po upływie pierwszych lat dziesięciu, do biletów pozostałych w obiegu, wydane będą nowe kupony, za okazaniem talonu. — Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano: „ALEXANDER." W Petersburgu, 4 listopada 1866 roku. *(Rus. Inw.)*

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 11 (23) Listopada.

Kiedy jedność poglądu rządów włoskiego i francuzkiego co do kwestji rzymskiej daje nadzieję ścisłego wykonania konwencji wrześniowej, zachodzi teraz pytanie, jakie będą w Rzymie następstwa wykonania tej konwencji. Z wszelką pewnością można przewidywać, że rzymianie wstrzymają się od wszelkiego czynu, który mógłby być tłomaczony jako otwarta nieprzyjaźń względem rządu rzymskiego lub osoby papieża; od takiego czynu wstrzymają ich poszanowanie dla Piusa IX i nadesłane im zalecenia z Florencji; ale nie wyłącza to możności, iż ultrak[illegible]alnym lub ultraradykalnym żywiołom, dla których pojednanie stolicy apostolskiej z Włochami jest cierniem w oku, nie uda się przez wykonanie swych planów wywrotu zmusić kurję do kroków, zupełnie nie dających się obliczyć. Słusznie też powiada *Opinione*: „Nieprzewidziane wypadki tak wielki miały udział w utworzeniu królestwa włoskiego, iż polityk nieprzyjmujący ich w rachubę, okazywałby wielki brak doświadczenia." Tenże dziennik dalej powiada: „Dotąd tylko jedno wiadomo, że rząd włoski najściślej wykona konwencję wrześniową, ale co uczyni w razie nieprzewidzianych wypadków, tego wiedzieć niepodobna," i dla tego radzi, aby kwestję tę oddać pod roztrząśnienie parlamentu włoskiego. Chociaż Pius IX iest otoczony nieprzyjaciołmi Włoch, wszelako jest tam stronnictwo kardynałów włoskich z z m-grem Lucca na czele, doradzające mu pojednanie z Włochami takie, któreby nie naraziło godności papiezkiej.

Kiedy według wiadomości z Peszty do *Wien. Z.*, lewa strona parlamentarna odroczyła do dalszego czasu wyrzeczenie zdania o reskrypcie królewskim, *Die Presse* donosi, że w stronnictwie tem zaszło już rozdwojenie, w skutku czego wzmocniła się powaga Deaka. Co do wrażenia jakie sprawił ten reskrypt w Wiedniu, kiedy *Debatte* uważa go za postęp na drodze konstytucyjnej, centralistyczna *Die Presse* powiada, że wskazuje on zerwanie z całą przeszłością historyczną Austrji, a nawet zaprzeczenie tej przeszłości.

Przyjacielskie układy pomiędzy Prusami a królem niderlandzkim, toczą się co do następujących punktów: król niderlandzki przystaje na to, aby w twierdzy Luxemburgu była załoga pruska, lecz chce, aby to było uważane za ustępstwo ale nie za prawo, tymczasem Prusy domagają się tego prawa na zasadzie traktatów. Dalej król niderlandzki żąda rękojmij, że Prusy stanowczo oprą się wszelkiej uchwale parlamentu północno-niemieckiego w przedmiocie wcielenia w. księstwa Luxemburgskiego do związku północno-niemieckiego; wątpliwem jest atoli, aby gabinet berliński chciał przyjąć to zobowiązanie.

Wiadomość, której powszechnie nie dawano wiary, iż cesarz Maksymiljan opuścił Meksyk, zdawszy rządy marszałkowi Bazaine, potwierdza się z rozmaitych stron; tylko zachodzi różnica co do daty jego wyjazdu. Kiedy *Etendard* na zasadzie wiadomości nadeszłych do Saint-Nazaire donosi, iż wyjazd z Meksyku nastąpił 9-go z. m., doniesienia z Nowego Jorku przenoszą go aż na 21-go z. m. Teraz, kiedy cesarz Maksymiljan opuścił Meksyk, niewątpliwem jest prawie, że rząd washingtoński w porozumieniu się z Francją, zajmie się uregulowaniem spraw meksykańskich. Jenerał Sherman i p. Campbell w połowie listopada mieli udać się do Vera-Cruz, aby zjechać się z Juarezem. Depesza telegraficzna z Nowego Jorku dodaje, że jenerał Sherman dopóty pozostanie w Meksyku, dopóki tam władza Juareza nie zostanie utrwalona.

Doniesienia z Nowego Jorku potwierdzają wiadomość, że wybory stanowczo wypadły na korzyść radykalnych, przeciwników prezydenta. W Peru podobno wybuchła rewolucja, ale zaraz w zarodzie została przytłumiona.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa i Paryża.

Telegramy

Paryż, *23-go listopada.* **Wczorajsza *La France* pisze: Wyjazd cesarza Maksymiljana w obec postawy**

Stanów Zjednoczonych i przybycia jen. Castelnau, jest prawdopodobny i musiał już nastąpić.

Madryt, *22-go listopada.* **Królowa hiszpańska postanowiła odwiedzić w grudniu króla portugalskiego w Lizbonie.**

Wiadomości telegraficzne.

* *Paryż, 20 listopada. Etendard* ogłasza następujące wiadomości z Meksyku, dochodzące do 8-go października i otrzymane przez St. Nazaire: Wyjazd cesarza Maksymiljana nastąpił niespodzianie, oświadczył on bowiem poprzednio, że uda się do Vera-Cruz dopiero 21-go października. Marszałek Bazaine wyjechał 3-go października dla widzenia się z jenerałem Castelnau, lecz wrócił 9-go października nie widziawszy się z tym jenerałem. (*Wolffs T. B.*)

* *Florencja, 20 listopada.* Jenerał Fleury przybył tu.—Odo Russel udał się napowrót do Rzymu.—Municypalność wyprawi we czwartek bankiet dla deputacji wenecjańskiej, która odprowadzi tu króla. (*Tamże.*)

* *Peszt, 20-go listopada.* Na konferencji lewego krańca, większość oświadczyła, że nie przyszedł jeszcze czas na przyjęcie stanowczej postawy względem reskryptu. (*Cor. Bur.*)

* *Peszt, 20 listopada.* Podług *Lloyda*, po konferencji przygotowawczej, na którą zgromadziła się dziś pewna liczba deputowanych ze stronnictwa Deaka, odbędzie się jutro konferencja wszystkich deputowanych tego stronnictwa. (*Tamże.*)

* *Peszt, 21 listopada.* Wśród lewego krańca wyszło na jaw wielkie rozdwojenie. Powiadają, że znaczna liczba deputowanych nie podziela wyrażonego w wotum mniejszości sposobu zapatrywania się na sprawy wspólne. Stronnictwo Deaka zyskuje przez to naturalnie na sile. (*Die Presse.*)

* *Berlin, 21 listopada.* Minister handlu przedłożył izbie projekt do prawa co do zniżenia porto od listów. Prezes zawiadomił, że we wtorki, środy i piątki, odbywać się będą obrady nad budżetem. Waldeck wniósł o odstąpienie od głównych rozpraw, ale po niejakim oporze cofnął swój wniosek. Twesten rozwodził się nad położeniem finansowem i wezwał rząd do dokładniejszego wyszczególnienia pozycij etatowych na rok 1866; sądzi on, że izba musi powrócić do kwestji o skróceniu służby wojskowej; obecnie jednak powinna uchwalić żądane fundusze. Minister skarbu przyrzekł przedstawić izbie więcej szczegółowy wykaz pozycij budżetowych i oświadczył, że rząd ma zamiar znieść monopol od soli w starych i nowych prowincjach. Groote, Rohden, Vaerst brali jeszcze udział w tych rozprawach, które potem zamknięto. Hr. Eulenburg przedstawił projekt do prawa o uregulowaniu granicy z Bawarją i o podziale okręgów wyborczych w nowych prowincjach. Wniosek Laskera dotyczący sprzedaży kolei żelaznej kolońsko-mindeńskiej, przyjęty został 129 u głosami przeciwko 122. — *Prov. Cor.* oddana jest prawie całkiem sprawom sejmowym; radzi ona pospieszyć się z rozprawami nad budżetem, i przyjąć etat wojskowy bez żadnej zmiany. Rozdzielenie donacij należyć powinno do króla, jako naczelnego wodza.—Bismarck powróci w tych dniach do Berlina. (*Wolffs T. B.*)

* *Nowy Jork, 9 listopada.* Wybory ukończyły się bez zakłócenia spokojności.—Jenerał Sherman pozostanie w Meksyku do czasu zupełnego ustalenia władzy Juareza.—Konsulowie Stanów Zjednoczonych w Vera-Cruz zawiadomili p. Seward, że cesarz Maksymiljan opuścił miasto Meksyk w d. 22-m października. (*Ajen. Reut.*)

---

* Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Marja Mikołajewna, w przejeździe z Petersburga przez Warszawę, raczyła wyjechać za granicę.

---

* Nieraz już wspominaliśmy, dla czego tak gorliwie zajmujemy się polską emigracją i zwracamy uwagę na knowania nawet drugorzędnych koryfeuszów ostatniego rokoszu. Dzięki naszym korespondentom, wiemy i donosimy o najdrobniejszych wybrykach uciekinierów, gdziekolwiekby się ukazały. W szczególności nie spuszczaliśmy z oczu Galicji, jako przytułku, skąd wyruszały do nas zbrojne bandy podczas ostatniego rokoszu, bandy w liczbie 30-tu, a niektóre i po tysiąc ludzi, które rozbijaliśmy i wpierali napowrót. Nie dziw, że i po poskromieniu rokoszu, żywioły jego utaiły się w Galicji, i powoli podniosły głowę, korzystając z trudnego położenia rządu austrjackiego w obec i podczas ostatniej wojny z Prusami. Nie dziw także, iż rewolucyjne knowania wzmagały się jednocześnie ze strony emigracji, która widziała w Galicji ziemię obiecaną i wysyłała tam swych tajnych ajentów. Nakoniec rzecz wyjaśniła się. Policja, jak pisze urzędowy organ Galicji, *Gazeta lwowska* w Nrze 257, aresztowała w Krakowie, według jej słów „jednego z ajentów, tak zwanego demokratycznego towarzystwa, to jest pewnej frakcji polskiego wychodźtwa, którą około siebie skupiał Mierosławski” po to, aby pod pozorem patrjotyzmu obalić wszelki porządek społeczny. Przy emisarjuszu znaleziono, oprócz innych kompromitujących papierów, pełnomocnictwa z podpisem Mierosławskiego, do utworzenia tajnych ajencij w kraju. Ujęty przestępca, oddany został w ręce sprawiedliwości i podlegnie zasłużonej karze, jak oświadcza organ urzędowy. Nic w tem nie ma zadziwiającego. Ale zadziwiającym jest zwrot w tym wypadku *Gazety Narodowej*, która dotąd służyła za najczerwieńszy organ polskiej propagandy. I ona to nagle powstała przeciwko Mierosławskiemu i gromi całą emigrację w artykule wstępnym. „Emigracja krajowi ani organizacji narzucać, ani kierunku wytykać nie powinna, kraju, jako narzędzia do celów emigracji używać niemożna”; i dalej: „Kraj wytknął sobie sam oddzielnie drogę postępowania i od tej odprowadzić się nie da, gdyż tylko kraj najlepiej wiedzieć może, jaka droga dla narodu naszego jest w teraźniejszem położeniu najkorzystniejsza, najpewniejsza i najodpowiedniejsza. Temu kierunkowi emigracja cała musi się podporządkować”. *Narodówka* daje nauki moralne emigracji?! Doskonale! Ale czy naprawdę *Narodówka*, a za nią *Czas* i *Dziennik Poznański*, dają te nauki moralne? Zkąd taka zawziętość przeciw emigracji, przeciw jej przewódcom Mierosławskim, Bosakom, Langiewiczom, Taczanowskim, Platerom i *tutti quanti?* Czyż emigracja nie tego samego chce co *Narodówka?* Czyż emigracja nie dąży do Polski z 1772 r., tej alfy i omegi galicyjsko-poznańskiej prasy? Czyż nie wypisała tego na sztandarze rokoszu 1863 r. i nie wyraziła tego w proklamacji czerwcowej rządu narodowego? Czyż *Narodówka* i *Czas* nie wynurzały tego samego w swych szpaltach i nie przedrukowywały przesławnych „wiadomości z pola bitwy” i raportów dowódców powstania? Czyż nie przyklaskiwały natenczas rewolucyjnym knowaniom emigracji? Czyż nie głosiły i nie głoszą, jak teraz *Dziennik Poznański*, wojny krzyżowej przeciwko Rosji dla wskrzeszenia rzeczypospolitej z 1772 roku? Czyż Galicja zechce pozostać pod władzą austrjacką, jeżeli rzeczpospolita zostanie wskrzeszoną? Czyż nie chce ona oderwać się od Austrji, i czyż nie tego samego pragnie emigracja?... Jeżeli tak, — a inaczej być nie może, — to dla czego galicyjskie i poznańskie wyrocznie tak rzuciły się na emigrację? Oto dla czego: co do celu, zgadzają się pomiędzy sobą, — co do środków, niema zgody. Emigracja nie myśląc ukołysać rządu zapewnieniami o uczuciach *lojalności*, wali wprost na oślep, nie uważając czy w porę lub nie, rozpoczyna swą kampanję; *Narodówka* zaś i spółka, ożywiona *lojalnemi* uczuciami, chce naprzód utorować ścieżkę, aby potem wyjść już na drogę bitą, lub - jak powiedziała wyżej *Narodówka*, na drogę najkorzystniejszą i najpewniejszą. Chyba nie uda się im wyjść kiedykolwiek na bitą drogę i czas by już przestać tumanić nie miejscowe władze, które nie dadzą się złowić na wędkę, — ale poczciwy lud, który jest tak łatwowierny i ulegający silniejszym wrażeniom. Oprócz tego i czas mistyfikacij, — z których się tak pysznił rząd podziemny, a nad któremi tak unosiły się te same organa — minął bezpowrotnie. Można dajmy bawić, — ale tylko ostrożnie, żeby nie urzeczywistniła się bajka „dla was to jest igraszką, — nam idzie o życie.” Zresztą, oddawna przyzwyczailiśmy się patrzyć z humorystycznej strony na szumne artykuły i niedorzeczne pufy galicyjskich, poznańskich i emigracyjnych publicystów. Otóż i teraz *Narodówka*, w tym samym artykule wstępnym, zmięszawszy z błotem ajenta Mierosławskiego, przy „tej pewnej okazji” napomyka, — ktoby pomyślał, — że to musi być ajent „Moskwy,” a *Dziennik Poznański* stanowczo zapewnia, że tak jest. Okazuje się, że działamy za jedno z Mierosławskim, z emigracją?! Ale z tego wyniknie może i to, że działałaliśmy za jedno z powstańcami, że my sami za pośrednictwem ajentów naszych formowaliśmy bandy w Galicji i wysyłaliśmy ich tu na rzeź, że podmawiamy lwowskich i poznańskich publicystów do pisania bredni, żeby potem zbić je i wyśmiać. Jeżeli tak, to nizko się kłaniamy i prosimy aby nas zabawiano dalej. (*Warsz. Dniew.*)

---

* (Familijne święto). D. 8 (20) listopada w aleksandro-marijskim instytucie było święto familijne, urządzone przez wychowanice z powodu dnia imienin ochmistrzyni instytutu. Święto to zaszczycili swą obecnością: Małżonka Namiestnika królestwa, hrabina Berg, rz. t. r. senator Funduklej, księżna E. A. Czerkaska, pani Witte i niektóre inne damy ze swemi rodzinami. Uroczystość rozpoczęła się chórem Rossiniego „*La foi*”, pod kierunkiem nauczyciela śpiewu chórowego p. Münchejmera. Następnie przedstawione były dwie komedje: ruska „*Dień rożdenja matieri*” p. A. Zontag i francuzka „*La rosière de Salency*” pani de Genlis. I jedna i druga były odegrane bardzo dokładnie, ale najbardziej uderzyły obecnych widzów, czystość ruskiego wymawiania i łatwość z jaką wychowanice polki, oddawały ruskie role. W przestankach pomiędzy dwoma komedjami i następnemi przedstawieniami, uczennice p. Ciaffei śpiewały ruskie, francuzkie i włoskie romanse. Potem następowały: Rondo à deux pianos Chopina, wykonane przez panny Słuczewską i Masłowską, chór z Lunatyczki Donizettego, tańce charakterystyczne i nakoniec żywy obraz z cyfrą ochmistrzyni, urządzony przez uczenice 6-ej klasy. Podobne święta są konieczne, z rzadka, w zamkniętym żeńskim zakładzie. Rozwijając estetyczny smak wychowania, zarazem odświeżają ich siły, po długich umysłowych pracach. (*Komunikowane.— Warsz. Dniew.*)

* (Dolina Szwajcarska) wczorajszego wieczoru przywabiła licznych widzów, ogłoszeniem pierwszego wystąpienia przybyłej trupy negrów-komików, którzy w towarzystwie jednej białej artystki, przybyli wreszcie do zasypanej bielszym od niej śniegiem, Warszawy! Panowie negrzy przedstawili nam chlubne sprawozdanie gazet zagranicznych, o ich talencie. Według zdania recenzentów niemieckich, duńskich, szwedzkich i t. d., repertuar komików czarnych jest obszerny, bogaty i urozmaicony bardzo. Co do nas, nie mamy zwyczaju oceniać żadnego widowiska zaraz po pierwszym razie, z tego jednak co wczoraj widzieliśmy, godzi się wnosić, że przybyła trupa pięciu czarnych i jednej białej, pewnie podoba się publiczności tutejszej. Szczególniej zwrócił naszą uwagę narodowy taniec amerykański, wykonany solo przez pana Wila Andersohn, taniec niezmiernie trudny i bardzo oryginalny, a i gra p. Turner w wykonaniu trudnych warjacij, dowiodła niepospolitej biegłości. Ale podczas wczorajszego widowiska w Dolinie, dawniejsza trupa, śpiewaków francuzkich, sprawiła publiczności prawdziwą przyjemność wyborem arcykomicznego programu. Duet p. Niolis z francuzkim tekstem wykonany, z p. Charles, a podłożony komicznym tańcem obojga egzekutorów, zabawił nas nie mało, a już wybornemu fragmentowi dramatyczno-liryczno-choreograficznemu, p. tytułem „Trubadur”, — od początku do końca towarzyszyły głośne wybuchy śmiechu całej publiczności. Trzeba przyznać, że fragment ten wykonany był doskonale przez pp. Charles i pana Huet, mianowicie zaś przez panią Huet, która w dziwacznym kostjumie tańczyła z taką werwą i życiem, że przypominała nam najlepsze artystki w tym charakterystycznym

rodzaju... Trzeba widzieć ten fragment i malownicze ciosy smyczka p. Charles, który tam basetlistę przedstawia, ażeby ocenić całą jego komiczność.—Zdaje się, że doskonała sanna, którą nam przyniósł śnieg świeżo spadły—wpłynie korzystnie na ożywienie widowisk w Dolinie. Sama chęć użycia szlichtady, powiedzie wielu do alei a tam już trudno im będzie oprzeć się pokusie zobaczenia trupy, złożonej z ludzi wszelkiej narodowości, tworzących w rozmowie obraz z pod wieży Babelu—czarnych i białych, dowcipnych i wesołych, a nadewszystko wspartych świeżym talentem takiej jak pani Huet śpiewaczki, i tak silnie podtrzymywanych przez okazałe zdolności panny Niolis, której głos donośny w końcu alei rozlega się działając na przechodniów syrenicznym czarem... Wkrótce, trupa obecna pomnoży się jeszcze, według zapowiedzi przedsiębierczego dzierżawcy Doliny, który istotnie stara się gorliwie o wyszukanie coraz nowych dla publiczności tutejszej rozrywek, niezrażony wielkiemi kosztami tak ryzykownych przedstawień.

Al.

* (Posłuchanie Szamila u Najjaśniejszych Państwa.) Dnia 4 listopada v. s., Szamil w towarzystwie swego syna Gazi-Muhameda, i w asystencji adjutanta ministra wojny pułkownika Brocka i dragomana do języka arabskiego, radcy honorowego Nauphal, miał zaszczyt być przyjmowanym na posłuchaniu w sali złotej w pałacu zimowym, przez Ich Cesarskie Moście Najjaśniejszego Pana i Najjaśniejszą Panię. Odpowiedziawszy na pierwsze uprzejme słowa Ich Cesarskich Mości, Szamil, zwracając się do Najjaśniejszego Pana, wyrzekł w języku arabskim następujące wyrazy: „Pozwól, Najjaśniejszy Panie, abym złożył Waszej Cesarskiej Mości, moje głębokie hołdy i moje radośne powinszowania z powodu szczęśliwego wypadku, który mnie sprowadza przed Waszą Cesarską Mość. Najjaśniejszy Panie, stary Szamil nie potrzebuje zapewniać o swem przywiązaniu do poświęconej osoby Waszej Cesarskiej Mości, do Waszego wzniosłego tronu i tego szlachetnego państwa, którego jesteś głową. Długo przedtem nim wygłosiłem te uczucia w obec nieba przez uroczysty akt, byłem już Twoim, Najjaśniejszy Panie, poddanym w sercu i przekonaniu, nietylko przez wdzięczność za wspaniałomyślne czyny Waszej Cesarskiej Mości względem tego który niegdyś był Twym nieprzyjacielem, ale także, oświadczam to jeszcze raz, przez wewnętrzne i rozważne przekonanie. Jeżeli jest człowiek na ziemi godny przedstawiać władzę Najwyższego, tym człowiekiem, Najjaśniejszy Panie, jesteś Ty! Jeżeli jest tron wzniesiony na sercach ludzkich, tym Tronem, jest Twój! Niech wiedzą wszędzie, Najjaśniejszy Panie, że jeżeli stary Szamil z Dagestanu, który walczył przez trzydzieści lat przeciwko Twemu państwu, żałuje czego przy skłonie swego życia, to tylko tego, iż nie może drugi raz się urodzić, dla poświęcenia całego swego życia na usługi tegoż państwa!" Cesarz podziękował uprzejmie Szamilowi za jego szlachetne uczucia: „Znam" rzekł do niego Najjaśniejszy Pan „twój charakter, jesteś człowiekiem prawym; przyjmuję twe słowa, „ponieważ jestem pewny że pochodzą z głębi serca." Szamil zwracając się następnie do Najjaśniejszej Pani, wyrzekł głosem wzruszonym następujące słowa: „Pani! Składając Waszej Cesarskiej Mości swe hołdy, szczęśliwy jestem, że mogę nazwać Cię moją szlachetną i uprzejmą Monarchinią, i przyjąć udział radości w łonie wielkiej rodziny. Niech Twoje serce, Pani, odzyska swą siłę i radość, obok tej uprzejmej małżonki, stającej się Twą córką. Kochamy ją, Pani, całą potęgą wspomnienia i całemi siłami nadziei". Jej Cesarska Mość raczyła wynurzyć Szamilowi Swe podziękowania za te słowa i zapewnić, że przyjmowała je, jako nowy dowód jego prawości i szczerości jego uczuć. Jej Cesarska Mość zapytywała się z najuprzejmiejszą łaskawością o stanie zdrowia całej rodziny Szamila. Przy końcu posłuchania, Najjaśniejszy Pan raczył wspomnieć o synie Szamila, Muhamedzie Szafihu, który służy w konwoju Jego Cesarskiej Mości: „Żałuję", dodał Najjaśniejszy Pan, „że twe zdrowie nie pozwoliło ci „dosiąść konia w dniu parady. Zrobiłoby mi to przy„jemność, a ze swej strony byłbyś szczęśliwy, widząc „swego syna, z którego jestem kontent, w szeregach „mej armji". Szamil podziękował Jego Cesarskiej Mości w następujących słowach: „Mój syn jest moim zastępcą w mej starości, — jest to sam Szamil, służący Jego Cesarskiej Mości w osobie tego młodzieńca;—oby miał długie lata dla oddania Waszej Cesarskiej Mości usług w miejsce starego swego ojca". Na łaskawą uwagę Jego Cesarskiej Mości, że poznał własny swój pałasz, w tym, który miał na posłuchaniu, Szamil od owiedział w następujący sposób: „Najjaśniejszy Panie, nie zachowałem żadnej z mej dawnej broni; jedyną, którą posiadam, jedyną, którą noszę i będę zawsze nosił, jest ten pałasz; jest on Cesarski". Jego Cesarska Mość wyraził życzenie, aby Szamil był obecny na wszystkich uroczystościach, jakie będą miały miejsce u dworu. W chwili pożegnania szanownego gościa, Jego Cesarska Mość raczył zaszczycić go serdecznem uścišnieniem ręki. Szamil widocznie wzruszony, ujmując wyciągającą się do niego rękę, rzucił się ku Cesarzowi i uścisnął z czułością ramię Jego Cesarskiej Mości.—Po wyjściu z tego posłuchania, Szamil w towarzystwie tychże urzędników, przedstawiony był Jego Kr. Wys. Księciu Pruskiemu i tego samego dnia był przedstawiony Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Michałowi. Na wszystkich tych posłuchaniach, Szamil używał języka arabskiego. (*Jour. de St. Pet.*)

* (Przedstawienie galowe). *Petersburg, 8 (20) listopada.* Widowisko galowe, dane dziś wieczorem w teatrze wielkim, przedstawiało wspaniały widok. Pomówimy o niem szczegółowo jutro. Dziś poprzestaniemy na stwierdzeniu przyjęcia pełnego zapału, jakiego doznali od zgromadzonej publiczności Najjaśniejszy Cesarz i Dostojni Nowożeńcy, jak skoro Jego Cesarska Mość wszedł do wielkiej loży wraz z Jej Cesarską Wysokością Wielką Księżną Cesarzewiczówną Marją Teodorówną i z Jego Cesarską Wysokością Wielkim Księciem Cesarzewiczem Następcą Tronu, w towarzystwie książąt zagranicznych i Rodziny Cesarskiej. Okrzyki „hura" wznowiły się z nową energją, gdy orkiestra i cały skład teatru, ugrupowany na scenie, zaintonowały hymn „Boże Cesarza chroń," powtórzony dwukrotnie wśród pełnych zapału okrzyków zgromadzenia; takież same okrzyki „hura" rozległy się znowu po odśpiewaniu hymnu *God save the Qeen* i po śpiewie narodowym duńskim. W końcu widowiska, publiczność zażądała jeszcze dwukrotnie powtórzenia hymnu ruskiego, który też został dwukrotnie powitany z jednozgodnym zapałem. (*Jour. de St. Pet.*)

* (Wiadomości dworskie). *Petersburg, 7 (19) listopada.* W sobotę, 7-go b. m., baron Pergler de Perglas, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny N. króla bawarskiego, przyjmowany był przez Najjaśniejszego Cesarza na posłuchaniu pożegnalnem i miał zaszczyt doręczyć Jego Cesarskiej Mości listy odwołujące go z tego stanowiska. (*Tamże*).

Ameryka.

* (Cesarz Maksymiljan). P. Romero, reprezentant Juareza w Washingtonie, otrzymał przez Nowy Orlean list następującej osnowy: „Vera-Cruz, 26 listopada. Cesarz Maksymiljan opuścił 21-go b. m. miasto Meksyk, zrzekłszy się wprzód ustnie rządów w ręce jenerała Bazaine. Ten ostatni usiłował skłonić cesarza, ażeby zaczekał przynajmniej na przybycie jenerała Castelnau; lecz cesarz nie przystał na to i udał się, z eskortą złożoną z 800 austrjaków, do Orizaby, kierując swą podróż drogami ubocznemi, dla uniknienia spotkania się z jenerałem Castelnau. Wczoraj cesarz Maksymiljan przybył do Orizaby i spodziewany jest tu jutro. Kapitan austrjackiej fregaty *Dandolo* powiada, że odpłynie do Europy natychmiast po przybyciu cesarza. Powiadają, że cesarz Maksymiljan wyda dziś z Orizaby manifest. Wkrótce po wyjeździe cesarza, przybył do miasta Meksyku jenerał Castelnau, który objął rządy i zainstalował się w pałacu cesarskim. — Zapewniają, że żołnierze francuzcy, którzy zaciągnęli się pod sztandary cesarsko-meksykańskie, odesłani zostaną wkrótce, z rozkazu jenerała Castelnau, do Francji. (*Nordd. A. Z.*)

* (Jeff. Davis.) Od Jeffersona Dawisa odjęto straż. Spodziewają się, że wkrótce wypuszczony on zostanie na wolność na słowo. (*La Fr.*)

Anglja.

* (Objaśnienie.) *Observer* objaśnia w następujący sposób pogłoskę jaka rozbiegła się o śmierci księcia Walji na polowaniu. Zdaje się, że źle zrozumiano jeden wyraz telegramu. Depesza doniosła: "The princes, *skill* in riding during the hunt was admired..! (postawa księcia na koniu podczas polowania była podziwiana). Przeczytano zaś: „The prince *is killed*... (książe został zabity...) in riding during the hunt" (jadąc konno podczas polowania). *Morning Post* donosi, że książe spodziewany jest z St. Petersburga około 28 b. m. (*La Fr.*)

Austrja.

* (Kwestja węgierska.— Hr. Clam Gallas.—Zmiany w dowództwach.) *Wiedeń, 19 listopada.* Kanclerz nadworny węgierski p. Majlath wyjeżdża dziś na dłuższy czas do Pesztu, dla osobistego wejścia w stosunki ze znakomitościami mającemi wpływ na sejm. Jeżeli adres odpowiedzi na reskrypt cesarski nie będzie brzmić nieprzychylnie, w takim razie cesarz i cesarzowa udadzą się około połowy przyszłego miesiąca do Budy i zabawią w Węgrzech przez święta Bożego Narodzenia i nowego roku. Baron Beust towarzyszyć będzie prawdopodobnie ich cesarskim mościom, lecz uda się poprzednio, w końcu b. miesiąca, do Drezna, dla uregulowania rozmaitych, jak powiadają, dość nieprzyjemnych stosunków osobistych.—W tutejszych sferach militarnych wielkie wrażenie wywarły pamiętniki hr. Clam-Gallasa, w których jenerał ten usiłuje usprawiedliwić swe zachowanie się podczas ostatniej kampanji i zarzuca dowództwu nad armją ciężkie winy. Dzisiejsza *Wien. Abp.* nazywa ogłoszenie tych pamiętników niedyskrecją i zapewnia, że takowe podane zostały do wiadomości powszechnej bez wiedzy hrabiego Clam-Gallasa. Ciekawa rzecz, jak odpowie na tę insynuację *N. Fr. Presse*, która ogłosiła te pamiętniki; niemniej ciekawem jest dowiedzieć się, jak jenerał Benedek odpowie na obwinienia wymierzone przeciw niemu przez podkomendnego mu niegdyś jenerała. Powiadają, że jenerał Benedek upraszał o pozwolenie żądania od hr. Clam-Gallasa osobistej satysfakcji.— W wyższych dowództwach armji austrjackiej zaszły obecnie niektóre zmiany. Mianowani zostali jenerałami dowodzącymi: hr. St. Quentin w Galicji i baron Schmerling w Banacie; na takież stanowisko w Czechach przeznaczony został książe Montenuovo, podczas gdy baron Ramming, który piastował tę godność, przeniesiony został na takież stanowisko do Siedmiogrodu, gdzie dowodzącym wojskami był dotąd tenże książe Montenuovo. (*Nordd. A. Z.*)

* (Niemcy austrjaccy). Na posiedzeniu sejmu w Salzburgu toczyły się rozprawy w kwestji wyjścia Austrji ze związku niemieckiego; arcybiskup Tarnoczy oświadczył przy tej sposobności, że okoliczność ta dotknęła boleśnie wszystkich niemców austrjackich. (*Nordd. A. Z.*)

* (Sejm niższej Austrji) otwarty został 19-go b. m., jednocześnie ze wszystkiemi sejmami monarchji. Baron Pratobevera, b. minister sprawiedliwości za gabinetu Schmerlinga, zaprojektował z dobrym skutkiem adres, w którym sejm będzie miał sposobność wynurzyć się ze swem zdaniem co do wpływu jaki wywiera polityka wynikająca z zawieszenia konstytucji. Przeciw tej propozycji wystąpiła jedynie bardzo słaba mniejszość. Można z góry przewidzieć, w jakim duchu zredagowany zostanie ten adres, wnioskodawca bowiem, p. Pratobevera, należy do liczby najgorliwszych stronników ustawy lutowej, większość zaś członków sejmu niższo-austrjackiego hołduje również tejże zasadzie. (*Nordd. A. Z.*)

* (Ks. Wł. Czartoryski). *Kraków, 21 listopada.* Dziś przyjechał do Krakowa w przejeździe do Sieniawy ks. Władysław Czartoryski. (*Krak. Z.*)

Francja.

* (Konwencja.) *Paryż, 20 listopada. Monitor* ogłosił dekret cesarski dotyczący konwencji zawartej w dniu 25 czerwca 1866 r. pomiędzy Francją, stanami zjednoczonemi Ameryki, Anglją i Niderlandami z jednej, a rządem japońskim z drugiej strony, w przedmiocie ustanowienia nowej taryfy przywozu i wywozu. (*La Fr.*)

* (Zwołanie izb.) Niektóre dzienniki doniosły, że senat i ciało prawodawcze mają być zwołane w połowie m. grudnia. Dotychczas jeszcze żadnej pod tym względem niepowzięto rezolucji. Sądzić jednak można, że otwarcie posiedzeń nastąpi w zwyczajnym czasie. (*La Fr.*)

Prusy.

* (Parlament północno-niemiecki). *Berlin, 21-go listopada.* Prawo wyborcze dla parlamentu związku północno-niemieckiego, które zostało usankcjonowane 15-go października przez króla i ogłoszone w pruskim zbiorze praw, rozciągnięte zostało obecnie, na skutek osobnego rozkazu królewskiego, i do krajów nowonabytych. Rząd pruski poprze stanowczo we wszystkich kierunkach przygotowania do wyborów, tak, iżby takowe mogły być dokonane na początku lutego. Do wszystkich rządów związku północno-niemieckiego wystosowane zostanie odpowiednie w tym względzie żądanie, wraz z wezwaniem do przygotowawczych narad. (*Nordd. A. Z.*)

Włochy.

* (Powrót króla.) *Bruksella, 20 listopada.* Z otrzymanego dziś rano telegramu okazuje się, iż mylnie doniesiono o powrocie przedwczoraj króla Wiktora Emanuela do Florencji. Telegram tamten podał o tym powrocie tak dokładne szczegóły, że nie można było wątpić o prawdziwości jego zawiadomienia. (*Nord.*)

* (Aresztowania.) Jeden z dzienników wieczornych zapewnia, że na w. Sycylji odbyły się liczne aresztowania. Biskup palermitański i czterdziestu czterech mnichów tej djecezji zostało uwięzionych. (*La Fr.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 19 listopada.

Otwarcie sejmu.— Czerkawski.—Mniemany ajent.— Różne wiadomości.—

Wczoraj po solennych nabożeństwach w katedrze i w cerkwi ruskiej, zwanej „wołoską," został otwarty sejm galicyjski.

List cesarski do Belcrediego odczytano zaraz na pierwszem wczorajszem posiedzeniu, lecz tylko w języku polskim. Odczytanie w języku ruskim nienastąpiło. Przy głosowaniu na sekretarzów i rewidentów frakcja ruska usunęła się od udziału. *Gaz. Nar.* w troskliwości swojej o „Święto-Jurców" perswaduje im w dzisiejszym leaderku, że polityka abstynencji i zgodna z nią taktyka parlamentarna nie ma żadnej donioslości.

Gdyby nic innego, to już sama perswazja *Narodówki* może utwierdzić frakcję ruską w przekonaniu, że polityka przez nią obrana ma doniosłość.

Właściciele większych posiadłości w Czortkowskim wybrali posłem na sejm krajowy p. Czerkawskiego, doktora filozofii, byłego inspektora szkół w Galicji wschodniej, przeniesionego po r. 1861 do jednej z prowincij niemieckich Austrji. Człowiek ten niepospolitych zdolności, z poduszczenia krzykaczy przez młodzież szkolną w Krakowie w r. 1861 czynnie znieważony, a przez koryfeuszów rusczyzny podejrzywany o autorstwo zamachów na ich plany edukacji publicznej, zajmie w kraju ważne stanowisko. Nie wiem czy słusznie rusini obawiają się jego powrotu do kraju bardziej, niż nowego namiestnictwa Gołuchowskiego, mimo tego a może właśnie dla tego, że Czerkawski jest rusinem.

Mniemany ajent, którego uwięzienie podało *Gaz. Narod.* sposobność do głupich a złośliwych ekspektoracij, służył w pułku kozaków Czajkowskiego. Powodem uwięzienia jego są nieprzychylne dla rządu austrjackiego zdania, z jakiemi miał publicznie i zbyt głośno występować. Cała ta sprawa skończy się na tem, że mu każą z kraju wyjechać, jeżeli już nie kazano. (W tem nie zgadza się nasz korespondent z *Gaz. Lw.*, i naszym korespondentem paryzkim, który donosi, że w istocie Mierosławski wysłał jako ajenta swego do Galicji Stawińskiego, co znów zgadza się z wiadomościami miejscowych gazet, które podają pierwszą literę *S.* nazwiska ajenta. *P. R.*)

Między magistratem lwowskim a domem narodnym ruskim toczy się od lat kilku spór o jamę, który przed kilku dniami wniesiono na stół rady miejskiej. Choćby magistrat miał słuszność i dom narodny powinien był już dawno zasypać jamę, to przecież prezydujący powinien był odebrać głos p. Henigsmanowi, skoro tylko pozwolił sobie drwić publicznie na posiedzeniu z narodowości ruskiej. Tolerancja wycieczek tego rodzaju nie przyczyni się wcale do ustalenia powagi rady miejskiej.

Między oficerów puszczono bąka, „że moskale przyjdą na karnawał do Lwowa". Po knajpach rozbierają na serjo prawdopodobieństwo tego bąka. (Stara to bajka, jak widać od czasu do czasu odgrzewana. *P. R.*)

♂.

Paryż, 17-go listopada.

Zmiany ministerjalne.—P. Darrican.—Mierosławski.

Znowu krążą pogłoski o zmianach ministerjalnych, mianowicie w wydziałach skarbu i robót publicznych, przyczem powiadają, że p. Haussman ma stanąć na czele jednego lub drugiego z tych ministerstw. Inni zaś utrzymują, że administracja miasta Paryża stanie się odrębnem ministerstwem. Głoszą także, że margrabia de Moustier ma wyjść z gabinetu; w takim razie dymisja jego nastąpiłaby zbyt prędko po niedawnej jego nominacji. Powiadają, że nowy minister spraw zagranicznych nie przyniósł z sobą na swe teraźniejsze stanowisko tych idei do kierowania polityką Francji, jakich się po nim spodziewano. Nadmieniają przytem, że różni się on pod wielu względami w swych zdaniach z pp. de la Valette i Rouher i z systemem, który te dwie osobistości popierają w radzie cesarza i który zależy na możności przywrócenia stosunków z Rosją do tego punktu, na jakim takowe znajdowały się za czasów, gdy książe de Morny był ambasadorem w Petersburgu. Margrabia de Moustier zrzekłby się w takim razie swego stanowiska na rzecz p. de la Valette, którego uprzejmość dla naszego rządu jest powszechnie znana.

P. Darrican, jenerał-intendent armji, powołany został do cesarza dla wzięcia udziału w zredagowaniu stanowczych propozycij postawionych przez cesarza w kwestji reorganizacji armji.

Wielki mistrz socjalistopatów polskich, dyktator *in partibus* emigracji, jest w wielkiej rozpaczy, adepci bowiem komitetu reprezentacyjnego puszczają w obieg pogłoskę, że Mierosławski posłał do Galicji Stawińskiego, swego pełnomocnika, dla szerzenia w tej prowincji propagandy rewolucyjnej, i to na rachunek Rosji!... Widzimy przeto, jak płodną jest wyobraźnia naszych emigrantów! Rosja dążąca do wywołania powstania w Galicji, czyż nie jest to wyborny koncert? Użycie zaś przez Rosję do tej sprawy Mierosławskiego, jest to nie tyle śmieszne, ile niesensowne.

Powiadają że Mierosławski ma rozpocząć z dniem jutrzejszym szereg odczytów, przedmiotem których będą życiorysy, w których jenerał-blagissimus dowiedzie, że eks-dygnitarze powstania z 1863 — 64, począwszy od litery A aż do Z., nie byli niczem innem jak tylko oszustami.

A. M.

Rozmaitości.

* (Kolej żelazna lwowsko-brodzko-tarnopolska). *Eisenbahn Centralblatt* donosi, że pp. książę Władysław Sanguszko, hr. Alfred Potocki i hr. Włodzimierz Borkowski, właściciele dóbr w Galicji i na Podolu, zawiązali pomiędzy sobą stowarzyszenie, w celu wybudowania kolei żelaznej ze Lwowa do Brod z odnogą kolei do Tarnopola. Kolej ze Lwowa do Brod ma być zbudowaną według planów wygotowanych przez zarząd galicyjskiej drogi żelaznej Karola Ludwika najdalej w przeciągu lat trzech, a odnoga do Tarnopola w następnych trzech latach po ukończeniu pierwszej linji. Panowie ci liczą przytem na poparcie ze strony rządu, że ten poręczy im zwrot procentów, i mają zamiar odstąpić zarządowi kolei Karola Ludwika koncesję na wykonanie robót, a nawet w swoim czasie powierzyć mu administrację nad mającemi się wybudować kolejami.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Loterja fantowa). Przypominamy że ciągnienie loterji fantowej na korzyść ubogich warszawskiego towarzystwa dobroczynności, w której główną wygranę stanowi serwis srebrny wartości rsr. 1,000, odbędzie się dnia 3 (15) grudnia r. b. Bilety do tej loterji po k. 15, dostać jeszcze można w kantorach loteryjnych i w redakcjach obu kurjerów.

Warszawa, dnia 11 (23) Listopada.

Kalendarz.

W sobotę, 24 listopada, — św. Jana od Krzyża. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 37; zach. o godz. 4 min. 56.

W niedzielę, 25 listopada,— św. Katarzyny pan. — Słońce wsch. o godz. 7min. 39; zach. o godz. 4 min. 55.

Stan pogody.

Dziś z rana — 4°,0 R. zimna.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po.
Barometr w milimetrach	741 6	745 0
Termometr Reaum	— 4°2	— 1°7
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe zimno— 5, 4 R. Najmniejsze zimno — 1°6 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 9.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, Opera **Faust**, przez artystów włoskich, Abonament zawieszony. (Zacznie się o godzinie 7-ej). — *Jutro*, Opera **Wolny Strzelec (Freischütz)**. (Zacznie się o godzinie 7-ej). — *Wczoraj*, dawano Balet **Katarzyna córka bandyty**, było osób 400.

TEATR ROZMAITOSCI. — *Dziś*, **Zona która zwodzi męża; Chcesz się żenić; Fortepian Berty.** (Zacznie się o godz. 7-ej).—*Jutro*, **Sluby Panieńskie; Chcesz się żenić.** (Zacznie się o godz. 7-ej).

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś i codziennie*, Koncert B. Bilsego. — *We środy i soboty*, koncerta symfoniczne.— Cena wejścia kop. 45.

Jutro. — I. Uwertura z op. Euranthe, Webera; Fantazja na skrzypcach; z pieśni Schuberta; „Das Lob der Thränen". — II. Symfonja C-moll (Nr. 5) Bethovena: a) Allegro con brio, b) Andante con moto, c) Scherzo et Finale.—III. Uwertura do tragedji Struensee, Meyerbeera (z arfą); Duet z op. Linda Donizettego; Moment musicale, Schuberta; Reverie, Vieuxtempsa; Potpourri z op. La Traviata, Verdiego. — Początek o godz. 7-ej. — *Wczoraj*, było osób 180.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś* i *codziennie*, wystąpienie śpiewaków francuzkich i komików angielskich w postaci murzynów.—Początek o godzinie $6\frac{1}{2}$. Cena numerowanego miejsca kop. $52\frac{1}{2}$; wejście do sali kop. 20. — *Wczoraj*, było osób 93.

ODEON, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i Królewskiej Nr. 411. — *Dziś i codziennie*, przedstawienie Magji i Mechaniki J. Lessera. — Cena miejsc: numerowane miejsce kop. 30 i $2\frac{1}{2}$ dla szpitali; drugie miejsce kop. 15.—Początek o godz. 7-ej.— *Wczoraj*, było osób 21.—

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.— Cena wejścia kop. 15, w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).—*Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.—Cena wejścia kop. 10.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutant Jego Cesarskiej Mości, baron *Korff*; prezes towarzystwa dród żelaznych, hrabia *Strogonow* i rzeczywisty radca stanu *Reinhard*, z Petersburga; jenerał-lejtnant, hrabia *Nirod 2-gi*, z Brześcia Litewskiego; — wyjechał jenerał-major, baron *Mengden*, do Kutna.

Wdniu wczorajszym przyjechało koleją żelaznąwarsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 432, wyjechało osób 460, — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 134, wyjechało osób 139; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 115, wyjechało 82.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 22 listopada 1866 roku, a mianowicie pod adresem: Gotlib Rozenberg w Petersburgu, Haim Bortman w Rydze, Fryme Halperin w Brześciu-litewskim, Aleksander Stepanów w Brześciu-litewskim, Osiński w Radoku.

* W dniu 22 b. m. i r., urodziło się *Chrześcjan*: płci mezkiej 12, żeńskiej 10, *Starozakonnych*: płci mezkiej 3, żeńskiej 2, razem 27; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: 4; *Starozakonnych*: —; umarło *Chrześcjan*: płci mezkiej 26, żeńskiej 11, *Starozakonnych*: mezkiej 1, żeńskiej 1, razem 39.

Ceny targowe

dnia 10 (22) listopada 1866 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od — rs.	k.	do — rs.	k.
Pszenica Waga — —240 f.	6	75	7	50
Żyto „ — —230 f.	4	$72\frac{1}{2}$	4	95
Jęczmień	3	75	4	35
Owies	2	$77\frac{1}{2}$	2	85
Groch polny	5	70	6	75
Kartofle	2	—	2	10

(Korzec od — do: ruble srebrne i kopiejki)

Pud siana od k. 30—$37\frac{1}{2}$. Pud słomy od k. — —20.

Dowozy: Pszenicy 600; Żyta 200; Jęczmienia 200; Owsa 600 korcy.

Wiadro okowity od rs. 4 k. 20 do rs. 4 k. 30.

Garniec „ od rs. 1 k. 36 do rs. 1 k. 40.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 11 (23) Listopada 1866 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	6	10
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	3	55
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal	—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu).				
Obligi Skarbu za rs. 100	76	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	100	50
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę	—	—	50	25
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	33	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	27	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	80	—	79	67
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	76	—	75	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	57	50	57	25
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.	—	—	48	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100	—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	99	75
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100	109	50	—	—
„ „ „ 1866 „ 100	103	33	103	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	118	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100	—	—	89	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	71	50	70	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	56	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	88	—	87	50
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.		Termin	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	109	80	109	50
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław	„	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	109	50	109	35
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	168	75	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	45	7	42
Paryż	300 Frank.	2 m.	89	10	88	95
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	87	30	—	—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. 1 k. 67⅐

* „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. 1 k. 97⅐

Buletyn cholerycznych w Królestwie Polskiem.

Nazwa miejscowości.	Do 1 (13) listopada pozostało chorych	do d. 8 (20) listopada zachorowało	wyzdrowiało	umarło	pozostało
Gubernja Warszawska					
Powiat Koniński.					
w Wilczynie.	1	—	1	—	—
W gminach.	6	4	5	3	2
Powiat Włocławski					
w Kowalu.	1	—	1	—	—
w Służewie.	5	2	4	1	2
w Radziejowie.	—	5	5	—	—
Powiat Gostyński.					
w Gombinie.	—	1	1	1	—
Powiat Warszawski.					
w Nowym-Dworze.	—	43	34	9	—
w Mszczonowie.	4	1	3	2	—
Powiat Łęczycki.					
w Aleksandrowie.	12	11	9	—	14
w Ozorkowie.	2	4	1	2	3
w Zgierzu.	21	—	13	—	8
Powiat Kaliski.					
w Choczu.	5	2	4	2	1
w Warcie.	9	—	9	—	—
w gminach.	16	—	11	5	—
Powiat Sieradzki.					
w m. Zduńska-Wola.	3	—	3	—	—
w Pabianicach.	1	—	1	—	—
w Szczercowie.	1	2	1	2	—
Powiat Wieluński.					
w Działoszynie.	10	4	7	1	6
Pow. Piotrkowski.					
w Bełchatowie.	4	2	5	1	—
w Rospszy.	8	—	8	—	—
w Tuszynie.	9	8	8	—	9
w Wolborzu.	2	—	1	1	—
w gminach.	102	28	63	11	56
Powiat Rawski.					
w Skierniewicach.	44	8	11	10	31
Gubernja Radomska.					
Powiat Olkuski					
w m. Olkuszu	5	4	5	3	1
w Siewierzu.	—	5	—	3	2
w gminach.	31	36	55	12	—
Pow. Miechowski.					
w Miechowie.	2	5	4	1	2
w Proszowicach.	—	1	1	—	—
w gminach.	40	40	43	26	11
Powiat Opoczyński.					
w Szydłowcu.	2	—	2	—	—
w Przedborzu.	2	—	2	—	—
w Odrzywile.	—	4	—	4	—
w gminach.	13	—	13	—	—
Powiat Kielecki.					
w Wodzisławiu.	42	34	62	6	8
Powiat Opatowski.					
w Opatowie.	—	22	4	8	10
w Ostrowcu	17	9	9	12	5
w gminach.	12	—	12	—	—
Powiat Stopnicki.					
w Stopnicy.	13	2	10	5	—
w Korczynie.	5	1	1	1	4
w gminach.	16	7	4	5	14
Gubernja Płocka.					
Powiat Ostrołęcki.					
w gminach.	20	1	19	2	—
Powiat Lipnowski.					
w Rypinie.	2	—	2	—	—
Gub. Augustowska.					
Powiat Marjampolski					
w Pilwiszkach.	6	4	2	7	1
w Sudargach.	—	13	7	6	—
w gminach.	9	—	9	—	—
Powiat Augustowski.					
w Suwałkach	14	3	2	2	13
w Augustowie	8	16	—	5	19
w Szczuczynie.	—	27	22	4	1
w Rajgrodzie.	36	37	59	14	—
w Grajewie.	—	42	7	20	15
w gminach.	4	8	7	4	1
Powiat Sejneński.					
w Sejnach.	7	35	32	7	3
w Łodziejach.	10	3	8	4	1
w gminach.	2	1	2	1	—
Powiat Łomżyński					
w Sokołach.	—	2	2	—	—
Pow. Kalwaryjski.					
w Kalwarji.	8	—	8	—	—
w Wiłkowyszkach.	6	2	6	2	—
w gminach.	1	—	1	—	—
Gubernja Lubelska.					
Powiat Radzyński.					
w Horodyszczu.	6	10	13	2	1
w gminach.	31	7	18	2	18
Powiat Lubelski.					
w Lublinie.	—	1	1	—	—
w Kamionce.	—	4	2	2	—
w Kazimierzu.	7	36	12	16	15
w Firlejach.	7	4	3	4	4
W gminach.	13	4	16	1	—
Powiat Siedlecki.					
w Mordach.	1	10	—	5	6
w Węgrowie.	8	5	10	—	3
w gminach.	1	—	1	—	—
Powiat Bialski.					
w Wiśniczu.	3	7	3	3	4
Powiat Łukowski.					
w gminach.	16	2	15	—	3
Powiat Zamojski.					
w Tomaszowie.	—	1	—	1	—
w Janowie.	—	6	—	3	3
Powiat Krasnostawski					
w Wojsławicach.	2	3	3	2	—
Razem	812	590	726	257	419

W ogóle w całem Królestwie, z wyjątkiem Warszawy, od początku cholery to jest od 9 (21) Lipca zachorowało 38,600; wyzdrowiało 22,007; umarło 16,174.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(*N. D. 7370*). *Rząd Gubernialny Warszawski.*

W myśl art. 1 Najwyższego Ukazu o zbiegłych z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. Rząd Gubernjalny zwywa wymienione poniżej osoby, które albo opuściwszy potajemnie miejsce zamieszkania z pobytu nie są wiadome, albo wyjechawszy za granicę za paszportami pomimo ich ekspiracji nie wracają, aby w przeciągu 6 tygodni licząc od daty niniejszego wezwania zgłosiły się do najbliższego Urzędu policyjnego i tam bytność swą zameldowały, w przeciwnym bowiem razie uważane będą za nieobecne w Królestwie i postąpi się z niemi jako samowolnie kraj opuszczającemi; 1) Lejb Rychwalski lat 21, krawiec, m. Slesin Powiat Koniński; 2) Ryfka Rychwalska lat 20, żona powyższego, m. Slesin, Powiat Koniński, zbiegli w r. 1865.

Warszawa d. 24 Paźdz. (5 Listop.) 1866 r.

Gubernator,

Janerał-Lejtnant, Rożnow.

Naczelnik Kancelarji, Świętochowski.

(N. D. *7139*). *Zarząd Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej.*

Zawiadamia publiczność, że przedmioty pozostawione przez zapomnienie w powozach Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej w czasie od dnia 1 Czerwca do d. 1 Listopada r. b., właściciele wylegitymowani odebrać mogą w ciągu roku jednego. Po upływie tego czasu, sprzedane zostaną na rzecz Towarzystwa. Wykazy tych przedmiotów każdodziennie na stacjiach Koluszki i Łódź przejrzane być mogą.

Warszawa d. 9 Listopada 1866 r.

(N. D. 7348). *Administracja Rządowa Dochodu Tabacznego w Królestwie Polskiem.*

Podaje do publicznej wiadomości, „że tytuń Swicent" z dawnego zapasu, bez oznaczenia ceny na obwolutach, powinien być sprzedawany w dystrybucjach nie wyżej jak po kop. 20, wyraźnie kopiejek dwadzieścia za funt, to jest paczka ćwierć funtowa po kop. 5 wyraźnie kopiejk pięć. a 1/2 funta po kop. 2½ wyraźnie kopiejek dwie i pół.

Warszawa d. 8 (20) Listopada 1866 r.

Naczelnik Administracji, Nowakowski.

Naczelnik Kancelarji, Kaczkowski.

(N. D. *7097*). *Naczelnik Powiatu Lipnowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że Gotlib Szmidt mieszkaniec Gminy Brudzeń Powiatu Lipnoskiego Gubernji Płockiej ma zamiar przesiedlić się do Cesarstwa Ruskiego, kto zatem ma jaką do niego pretensją do miejscowej władzy policyjnej zgłosić się winien.

Lipno d. 24 Paźdz. (5 Listop.) 1866.

Aleksandrowicz.

(N. D. *7096*). *Naczelnik Powiatu Hrubieszowskiego.*

Pan Józef Męciński dotychczasowy mieszkaniec wsi Siemnice Gminy Wożuczyna, pragnie przesiedlić się na stałe zamieszkanie z Królestwa do Galicji Austryjackiej i tym końcem żąda paszportu emigracyjnego.

O zamiarze przeto wysiedlenia się Józefa Męcińskiego, Naczelnik Powiatu uwiadamiając strony interesowane, zarazem wzywa ich aby z pretensjami jakieby do pomienionego Męcińskiego mieć mogli w terminie prawem oznaczonym zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie z powodu nie zachodzących przeszkód, żądane przesiedlenie udzielonem zostanie.

Hrubieszów d. 16 (28) Października 1866 r.

Trzciński.

(N. D. 7210). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Lubelskiego.*

Ogłasza, iż Froim Kuperman, cyrulik w mieście Końskowoli mieszkający, prawomocnym wyrokiem sądu tutejszego, z dnia 25 Maja (6 Czerwca) r. z. za nieprawne leczenie skazany został w myśl Art. 576 K. K. G. i P. na karę pieniężną rs 10, i oddanie pod dwuletni dozór policyjny, oraz ogłoszenie o tem w Dzienniku Warszawskim i Gubernjalnym, co niniejszem dopełnia się.

Lublin dnia 17 (29) Paździer. 1866 roku.

Sędzia Prezydujący Ruprecht.

(N. D. *7245*). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż wyrokiem sądu tutejszego, na dniu 13 (25) Września r. b. zapadłym, Juljanna Hojt, żona stróża wiejskiego z wsi Dąbruska Powiatu Płockiego, za niedozwolone i błędne leczenie, z art. 576 K. K. G. i P., na rsr. 10 kary pieniężnej, z oddaniem pod dozór policyjny przez lat dwa skazaną została.

Płock d. 31 Paźdz. (12 Listop.) 1866 r.

Sędzia Prezydujący Nowodworski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(*N. D.* 7407). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po zmarłej Annie-Paulinie Trelle, na rzecz której, suma rsr. 1,500, tytułem hypoteki prawnej, oraz ostrzeżenie dla sumy rsr. 54 miesięcznie, z góry do rąk tejże Anny-Pauliny Trelle opłacać się winnej, na kapitale rsr. 2,100, na rzecz jej męża Fryderyka Trelle, na nieruchomościach w Warszawie pod Nr. 1191 lit. *A*, i 1191 lit *B* położonych, lokowanym, tudzież na kapitale rsr. 1,000, na rzecz tegoż Fryderyka Trelle, na nieruchomości Nr. 1608 lit. *A*, w Warszawie położonej, ubezpieczonym, subintabulado są zapisanemi.

Toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznacza się termin w Kancelarji podpisanego Rejenta na dzień 24 Maja (5 Czerwca) 1867 r.

Aleksander Dziewulski.

(*N. D.* 5137). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Radomskiego.*

Po śmierci Antouiego i Karoliny z Basamańskich małżonkach Zajączkowskich, właścicielach nieruchomości w mieście okręgowem Radomsku, pod Nr. dawniej 23, a teraz 15, w rynku sytuowanej. Otworzył się spadek, do uregulowania którego, oznacza się termin na dzień 16 (28) Lutego 1867 r. pod prekluzją.

Radomsk dnia 2 (14) Sierpnia 1866 r.

Chyczewski.

N D 5138). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Marjampolskiego.*

Zawiadamia, że z powodu śmierci Orki Izraelowicza Rosenthala, właściciela części nieruchomości w mieście Marjampolu, pod Nr. 99 położonej. Otworzył się spadek, wzywa przeto interesantów, aby z dowodami w dniu 28 Lutego (12 Marca) 1867 r. w Kancelarji podpisanego, pod prekluzją stawili się.

Marjampol d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1866 r.

J. Majewski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE

(N. D. *7402*). *Sąd Pokoju Okręgu Lowicskiego. Wydziału Hypotecznego.*

W skutek wniesionego żądania przez Dawida Szynbauma obywatela w mieście Iłowie zamieszkałego, o wywołaniu do pierwiastkowej regulacji hypoteki nieruchomości dawniej Nr. 17 a obecnie 15 oznaczonej w mieście Iłowie Okręgu i Powiecie Łowickim Gubernji Warszawskiej położonej, składającej się z domu murowanego parterowego, dachówką krytego, drugiego domu drewnianego parterowego, dachówką krytego, drugiego domu drewnianego w tyle z trzech komórek i spichrza drewnianych, placu na którym te zabudowania stoją, oraz ogrodu owocowego po za nim znajdującego się, termin do uregulowania tej nieruchomości został oznaczony na dzień 19 Lutego (3 Marca) 1867 roku.

Wzywa więc tak właściciela tej nieruchomości jako też i wszystkich mających w tem interes, ażeby w terminie oznaczonym w Sądzie Pokoju osobiście lub za pośrednictwem pełnomocników, prawnie i szczególnie do tego umocowanych, ze swemi prawami stawili się i dokumenta ich prawa wykazujące złożyli. Przytem ostrzega, że wrazie niezgłoszenia się właścicieli i interesentów w terminie oznaczonym, zastosowane do nich będą prawne przepisy i skutki prekluzji art. 164 i 168 prawa hypot. z roku 1818.

Termin do ogłoszenia zapaść mającej decyzji w skutek aktu pierwiastkowej regulacji oznacza się w Sądzie Pokoju na dzień 24 Lutego (8 Marca) 1867 r. i od tegoż dnia zacznie rachować się czas do odwołania się od takowej w terminie więc tym bez dalszych wezwań każdy interesowany stawić się powinien.

Łowicz, d. 5 (17) Listopada 1866 r.

Asesor Trybunału, p. o. Podsędka,

Asesor Kolegjalny, Żnajewski.

(N. D. 7325). *Sąd Pokoju Okręgu Szydłowskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki domu pod Nr. 163, przy ulicy Bóżnicznej w mieście Pińczowie położonego, w części murowanego a w części drewnianego z komórką drewnianą, podwórzem, placem pod zabudowaniami, będącego między nieruchomościami z jednej strony Nojecha Luksemberga, a z drugiej Herszli Kloinploc, nalcżącego do Altera cieśli.

Uwiadamia osoby interesowane, iż regulacja tych nieruchomości nastąpi w d. 8 (20) Lutego 1867 r. w Sądzie Pokoju Okręgu Szydłowskiego posiedzenia swe w mieście Chmielniku odbywającym.

Wzywa przeto interesentów, aby w terminie powyższym osobiście lub przez pełnomocników szczególnie i urzędownie umocowanych zgłosili się i żądania swe oraz wnioski do protokułu regulacyjnego podali, tudzież w dokumenta ich prawa udowadniające zaopatrzyli się, wrazie niestawiennictwa podpadną prekluzji art. 154 i 160 prawa hypotecz. z roku 1818 zastrzeżonej.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacyjnego, wydaną będzie nastąpi w dniu 10 (22) Lutego 1867 r. i od tego czasu odwołanie się do apelacji upływać zacznie.

Chmielnik, d. 2 (14) Listopada 1866 roku.

Podsędek, Kwaskowski.

(N. D. 7308). *Sąd Pokoju Okręgu Kaliskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki nieruchomości, mianowicie:

a) Domu drewnianego z oborą, placem i przyległym ogrodem w mieście Stawiszynie pod Nr. 110 położonym.

b) Ogrodu dłudości łokci 61, a szerokości 40, miary Warszawskiej położonego na gruncie do miasta Stawiszyna należącym, graniczącym z rolami Edwarda Than, Będzyńskiego i proboszczowskiemi oraz Łąką Czekajskiej.

Zawiadamia interesantów, iż takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 16 (28) Lutego 1867 r. godzinie 10 z rana

Wzywa ich przeto aby w termjnie tym pod skutkami prokluzji w prawie hypotecznym przepisanej, sami lub przez pełnomocników z dowodami usprawiedliwiającemi ich prawa zgłosili się.

Decyzja jaka w skutek regulacji nastąpi ogłoszoną będzie d. 21 Lutego (5 Marca t. r.

i od dnia tego czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Kalisz d. 3 (15) Listopada 1866 r.
Podsędek, J. Jezierski.

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 7398) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż z mocy upoważnienia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 8 (20) Sierpnia r. b. Nr. 57,032/20,595, w biurze Naczelnika Powiatu Piotrkowskiego o godzinie 11 z rana, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie dochodu propinacyjnego na gruntach włościańskich na lat dwa poczynając od d. 20 Sierpnia (1 Września) r. b. do d. 20 Sierpnia (1 Września) 1868, a mianowicie:

A. Dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1866 r.

W dobrach Biała Szlachecka od sumy rocznej rs. 228 k. 90

W dobrach Bieliki, od sumy rocznej rs. 52 kop. 50

W dobrach Biestrzyków Wielki od sumy rocznej rs. 31 k. 50.

w dobrach Biestrzyków Wielki, od sumy rocznej rs. 12 k. 60.

W dobrach Biestrzyków Wielki, od sumy rocznej rs. 35 k. 70.

W dobrach Biestrzyków mały, od sumy rocznej rs. 33 k. 60.

W dobrach Borzykowa A, od sumy rs. 117 kop. 60.

W dobrach Brzoza, od sumy rub. sreb. 447 kop. 30.

W dobrach Chorzenice Gordon, od sumy rocznej rs. 98 k. 70.

W dobrach Cisowa, od sumy rocznej rs. 86 kop. 10.

W dobrach Cieszanowice, od sumy rocznej rs. 117 k. 60.

W dobrach Dąbrówka, od sumy rocznej rs. 56 k. 70.

B. Dnia 24 Listop. (6 Grudnia) r. b.

W dobrach Dworszkowice Kościelne, od sumy rocznej rs. 363 k. 30.

w dobrach Dziewoliny, od sumy rocznej rs. 69 k. 20.

w dobrach Górki duże, od sumy rocznej rs. 50 k. 40.

w dobrach Głubice, od sumy rocznej rs. 220 kop. 50.

w dobrach Grabica, od sumy rocznej rs. 1,990 k. 80.

w dobrach Kluki, od sumy rocznej rs. 411 kop. 60.

w dobrach Kobiele Wielkie, od rumy rocznej rs. 422 kop. 10.

w dobrach Kietlin, od sumy rocznej rs. 207 kop. 90.

w dobrach Krelczygłów, od sumy rocznej rs. 702 k. 90.

w dobrach Kletnia, od sumy rocznej rs. 135 kop. 45.

w dobrach Kobyłki duże, od sumy rocznej rs. 73 k. 50.

w dobrach Kocieszów, od sumy rocznej rs. 575 k. 40.

C. Dnia 25 Listopada (6 Grudnia) r. b.

W dobrach Korczów, od sumy rocznej rs. 37 k. 80.

w dobrach Kraszewice, od sumy rocznej rs. 79 k. 80.

w dobrach Krepa, od sumy rocznej rs. 79 kop. 80.

w dobrach Lipowczyk, od sumy rocznej rs. 115 k. 50.

w dobrach Łubiec, od sumy rocznej rs. 277 kop. 20.

w dobrach Łękawa, od sumy rocznej rs. 432 kop. 60.

w dobrach Łobudzice, od sumy rocznej rs. 151 k. 20.

w dobrach Marzęcice, od sumy rocznej rs. 39 k. 90.

w dobrach Masłowice, od sumy rocznej rs. 865 k. 40.

w dobrach Mokracz, od sumy rocznej rs. 73 kop. 50.

w dobrach Niechcice, od sumy rocznej rs. 228 kop. 90.

w dobrach Niwy, od sumy rocznej rs. 16 kop. 80.

D. Dnia 28 Listopada (10 Grudnia) r. b.

W dobrach Niedośpielin, od sumy rocznej rs. 71 k. 40.

w dobrach Ostoja, od sumy rocznej rs. 73 kop. 50.

w dobrach Parzno, od sumy rocznej rs. 304 kop. 50.

w dobrach Prusicko wola, od sumy rocznej rs. 98 k. 70.

w dobrach Przerąb, od sumy rocznej rs. 266 kop. 70.

w dobrach Rekle, od sumy rocznej rs. 86 kop. 10.

w dobrach Rochówek, od sumy rocznej rs. 16 k. 80.

w dobrach Rzejowice, od sumy rocznej rs. 197 k. 40.

w dobrach Rzepki, od sumy rocznej rs. 165 kop. 65

w dobrach Rzeki Wielkie, od sumy rocznej rs. 254 k. 10.

w dobrach Silmicha Wielka, od sumy rocznej rs. 201 k. 60.

w dobrach Srocko, od sumy rocznej rs. 12 kop. 60.

E. Dnia 29 Listopada (11 Grudnia) r. b.

W dobrach Stroża, od sumy rocznej rs. 226 kop. 80.

w dobrach Strzyżewicie, od sumy rocznej rs. 155 k. 40

w dobrach Studzianki, od sumy rocznej rs. 157 k. 50.

w dobrach Sucha Wola, od sumy rocznej rs. 77 k. 70.

w dobrach Suchcyce, od sumy rocznej rs. 134 k. 40.

w dobrach Sadzin Wielki, od sumy rocznej rs. 44 k. 10.

w dobrach Szydłów, od sumy rocznej rs. 155 kop. 40.

w dobrach Szyszki, od sumy rocznej rs. 73 kop. 50.

w dobrach Ulesie, od sumy rocznej rs. 123 kop. 90.

w dobrach Wdowiu, od sumy rocznej rs. 71 kop. 40.

w dobrach Widzów, od sumy rocznej rs. 144 kop. 90.

w dobrach Wielgomłyny, od sumy rocznej rs. 122 k. 85

F. Dnia 30 Listop. (12 Grudnia) r. b.

W dobrach Wielkopole, od sumy rocznej rs. 46 k. 20.

w dobrach Wola rozkowa, od sumy rocznej rs. 98 k. 70.

w dobrach Wola życińska, od sumy rocznej rs. 81 k. 90.

w dobrach Woźniki szlacheckie, od sumy rocznej rs. 105.

w dobrach Zagórze, od sumy rocznej rs. 270 kop. 90.

w dobrach Zalesin A, od sumy rocznej rs. 33 k. 60.

w dobrach Zmożna Wola, od sumy rocznej rs. 52 k. 50.

w dobrach Zielęcin, od sumy rocznej rub. sreb. 84.

w dobrach Żuchowice, od sumy rocznej rs. 160 k. 10.

Mający więc chęć licytowania, obowiązany zaraz przy licytacji złożyć vadium 1/4 części sumy do licytacji oznaczonej, a utrzymujący się obowiązany dokompletować takowe do kwoty wyrównywającej 1/4 części postąpionej ceny dzierżawnej.

Inne warunki mogą być w każdym czasie przejrzane w biurze Naczelnika Powiatu w godzinach służbowych.

Warszawa dnia 5 (17) Listopada 1866 r.
Radca Gubernjalny, Sawicki.
za Naczelnika Kancelarji, Smorczewski.

(*N. D. 7283*). *Rząd Gubernialny Płocki*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek rozporządzenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 19 (31) Sierpnia r. b. Nr. 46,523, odbywać się będzie dnia 21 Listopada (3 Grudnia) r. b. w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego głośna in plus licytacja, o dzierżawę od daty licytacji poczynać, a do dnia 20 Czerwca (1 Lipca) 1869 r, trwać mającą, prawa szynkownnia trunków we wsiach: Biała Biskupice, Cierszewo, Dziarnowo, Kruszewo, Karwosiek, Kap tulny, Parzeń Trzepowo, Suchodół, Trzebuń, Uljaszewo i pod Kamionkami, oraz w koloniach: Maszewo Chełpowo, Parzeń, Powsino i Biała, wszystkich z Ekonomji Rządowej Brwilno, tudzież rybołóstwa na rzece Wiśle o ile do Skarbu należy, oraz na rzece Skrwa pod wsiami Biskupice, i Parzeń, tudzież przy młynach Rynkówka, Kociołka, Brzeźnicą, Parzeń i na rowie przy wsi Dziarnowo, od opłaty obniżonej a rocznie rsr. 1,222 kop. 87½ wynoszącej. Każdy więc mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę, zechce w oznaczonym miejscu i terminie stawić się, zaopatrzony w świadectwo kwalifikacyjne, które według Postanowienia Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Stycznia 1818 r. i wzoru przez Komisję Rządową P. i S reskryptem z dnia 4 (16 Września 1857 r. Nr. 32198 wskazanego, właściwy Naczelnik Powiatowy wydać, a Rząd Gubernialny zatwierdzić ma. Bez świadectwa takiego nikt do licytacji dopuszczonym bydź nie może. Obok tego każdy pretendent winien będzie przed przystąpieniem do licytacji złożyć w depozyt Kasy Gubernialnej Płockiej vadium, wyrównywające jednej czwartej części ceny do licytacji oznaczonej, które utrzymującemu się przy licytacji na uzupełnienie kaucji przyjęte, a nieutrzymującemu się przy niej zaraz powrócone zostanie. O szczegółowych warunkach, informacja powziętą bydź może w biurze tutejszej Sekcji Dóbr i Lasów Rządowych.

Płock d. 17 (29) Października 1866 r.
Z upow. Guberuatora Cywilnego,
Radca Gubernialny, w. z. Grendyszyński.
Naczelnik Sekcji, Kostrzębski.

(N. D. *7154*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 25 Listopada (7 Grudnia) r. b. o godzinie 11 z rana w sali posiedzeń biura Magistratu, odbędzie się licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie trzech części placów pod Nr. 1582*E* w Warszawie przy drodze Jerozolimskiej i ulicy Składowej położonych na przeciąg lat dwóch, każdego oddzielnie placu od cen po raz trzeci o 25% obniżonych, a mianowicie:

1. Części placu na planie sytuacyjnym literami e, f, g, i, k, oznaczonego, którego powierzchnia wynosi 12,856 stóp kwadr. rosyjskich czyli łokci kwadratowych polskich 3600, od rs. 151 kop. 50 wyraźnie rubli srebrem sto pięćdziesiąt jeden kopiejek pięćdziesiąt.

2. Części placu na planie sytuacyjnym literami: b, d, e, f, oznaczonego, którego powierzchnia wynosi 6785, 53 stóp kwadr. rosyjskich, czyli łokci kwadr. polskich 1925, od rs. 81, wyraźnie rubli srebrem ośmdziesiąt jeden.

3. Części placu na planie literami: a, b, f, g, h, oznaczonego, którego powierzchnia wynosi 10312, 23 stóp kwadr. rosyjskich czyli łokci kwadr. polskich 2887½, od rs. 121 kop. 50, wyraźnie rubli srebrem sto dwadzieścia jeden kopiejek pięćdziesiąt.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą wysokość zaofiarowanej sumy dzierżawnej rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże vadium w ilości do placu: ad 1. rs 15, ad 2. rs. 8, ad 3. rs. 12 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 24 Paźdz. (5 Listop.) 1866 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, z upowaz. Sliżewski.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dzierżawy części placu pod Nr. 1582*E* w Warszawie przy drodze Jerozolimskiej i ulicy Składowej położonego przez ciąg lat dwóch licząc termin od dnia zatwierdzenia protokułu licytacyjnego (wypisać z ogłoszenia dosłownie, który mianowicie plac ma zamiar wziąść w dzierżawę ofiarując za jednoroczną dzierżawę NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. NN. i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia . . . miesiąca . . . . roku . . . .
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. 7390) *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 1 (13) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń biura Magistratu, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wybudowanie parkanu drewnianego wraz z bramą przy cmentarzu machometańskim po za rogatką Wolską położonego, od sumy wykazem kosztów na rs. 149 kop. 9 obliczonej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone w tejże vadium w ilości rs. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa dnia 3 (15) Listopada 1866 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się budowy parkanu drewnianego wraz z bramą przy cmentarzu machometańskim po za rogatką Wolską położonego, za sumę anszlagową wynoszącą rs. 149 kop. 9 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia. . . miesiąca . roku. . .
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D 7389). *Zarządzający Interesami Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w kancelarji Rady Administracyjnej głośna in plus licytacja na sprzedaż żelaztwa starego, po restauracji w pałacu Namiestnikowskim uskutecznionych, pozostałego, a mianowicie: żelaza kutego około funtów 1,300, żelaza lanego około funtów 5,000, poczynając od ceny 1½ kop. za funt żelaza kutego, a ½ kop za funt żelaza lanego, a to za gotowe pieniądze zaraz przy licytacji uiścić się mające. Vadium do licytacji oznacza się na rs. 10, które nie utrzymującemu się zaraz zwrócone zostaną.

Nabywca, żelaztwo w krótkim czasie z placu wywieźć będzie obowiązany. Koszta ogłoszenia licytacji opłaci Rządca pałacu i w każdym czasie, wyjąwszy świąt żelaztwo okaże.

Warszawa d. 9 (21) Listopada 1866 r.
Radca Stanu, Zaborowski.

(N. D. *7397*) *Dyrekcja Ubezpieczeń.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych że dopełniony rozpis raty Grudniowej 1866 r. od ubezpieczenia ciągłego ruchomości rozesłała kasom Powiatowym, tudzież Kasie Głównej Ubezpieczeń dla rozpoczęcia natychmiastowego poboru, który w dniu 1 (13) Grudnia r. b. ukończony być winien.

Nadto za pośrednictwem Naczelników Powiatowych rozesłane zostały zawiadomienia do każdego ubezpieczonego obejmujące wysokość opłaty od niego przynależnej.

Po upływie terminu wyżej na dzień 1 (13) Grudnia r. b. oznaczonego, kary art. 95 ustawy przepisane, za opóźnienie się w opłacie składek wymierzane będą.

Przytem Dyrekcja Ubezpieczeń znajduje potrzebę ostrzec ubezpieczonych że jeśliby rata Czerwcowa 1866 r. do dnia 1 (13) Grudnia r. b. ogłoszoną niebyła, ubezpieczenie na mocy art. 95 ustawy z tymże dniem obowiązywać przestanie, i straty po tym terminie, przez pogorzel zrządzić się mogące, z mocy ustawy Dyrekcja wynadgrodzić nie będzie w możności.

Przy opłacie rozpisanych składek bądźto w Kasie Powiatowej, bądź też w Kasie Głównej Ubezpieczeń należy okazać zawiadomienie o wysokości tejże składki na tem bowiem zawiadomieniu wskazaną jest zarazem pozycja poborowa w Manuale Kasowym zamieszczona.

Warszawa d. 4 (16) Listopada 1866 r.
Prezes, Wierniewicz.
Naczelnik Kancelarji, Słomiński.

(N. D. 7393) *Zarząd Szkoły Głównej.*

Podaje do wiadomości, że z powodu niedojścia do skutku ogłoszonej na dzień 8 (20) Listopada r. b. licytacji in minus, na dostawę drzewa opałowego w ciągu rokn 1867, na potrzeby Szkoły Głównej, odbędzie się w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe w biurze zarządu, w pałacu Kazimierowskim, powtórnie publiczna przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna licytacja in minus, na dostawę w ciągu roku 1867 na potrzeby Szkoły Głównej, drzewa opałowego.

Warunki do licytacji, oraz wzór do deklaracji, przejrzeć można w Kancelarji zarządu codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, w godzinach biurowych.

Warszawa dnia 8 (20) Listopada 1866 r.
Rektor Mianowski.

(N. D. 7036) *Przełożona Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego Wychowania Panien w Warszawie.*

W dniu 22 Listopada (4 Grudnia) r. b. we wtorek, o godzinie 9 z rana, odbędzie się w Kancelarji Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego Wychowania Panien w Warszawie, przy ulicy Wiejskiej, publiczna licytacja przez opieczętowane deklaracje, a później głośna na dostawę dla rzeczonego Instytutu przez ciąg roku 1867, mięsiwa rozmaitego gatunku, i węgli kamiennych.

Wzór do deklaracji i warunki dostawy, przejrzane być mogą codziennie w Kancelarji Instytutu w godzinach biurowych, od 9 z rana do 2 po południu.

Warszawa d. 25 Paźdz. (6 Listop.) 1866 r.
A. Słuczewska.

(N. D. *7399*). *Magistrat miasta Goszczyna.*

Podaje niniejszym do powszechnej wiadomości, że na mocy upoważnienia W. Naczelnika Powiatu Warszawskiego z dnia 25 Października (7 Listopada) r. b. Nr. 27248 odbywać się będzie w Magistracie miasta Goszczyna w dniu 15 (27) Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana przez opieczętowane Deklaracje sekretna in plus licytacja na wydzierżawienie domu w mieście Goszczynie Austerją zwanego z wolnością prowadzenia w nim procederów obowiązującemi przepisami dozwolonych na rok jeden dwa lub trzy, jak władza wyższa zatwierdzi, poczynając od dnia 20

Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 r. od sumy rs. 851 k. 60.

Mający chęć zadzierżawienia tego domu zechce się stawić w miejscu i czasie oznaczonym i złożyć deklaracją wyraźnie bez skrobań i poprawek na stemplu ceny kop. 15 napisaną do której dołączonym być winien kwit którejkolwiek kasy skarbowej na złożone vadium $^1/_{10}$ część sumy licytacyjnej wyrównywające to jest rs. 85 kop. 16 bez czego takowa przyjętą nie będzie.

O innych warunkach dowiedzieć się można każdodziennie w Magistracie miasta Goszczyna wyjąwszy dnie świąteczne i galowe.

Goszczyn d. 8 (20) Listopada 1866 r.

Burmistrz, Kunczyński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Goszczyna z dnia 8 (20) Listopada r. b. Nr. 861 podaje niniejszą deklaracją że za dzierżawiam dom w mieście Goszczynie Austerją zwany za sumę rs. NN. (wypisać literami) poddaję się warunkom licytacyjnym dobrze mi znanym.

Kwit kasy NN. na złożone vadium rs. NN. dołączam które wrazie nie utrzymania się przy dzierżawie sam odbiorę, lub o odesłanie go do NN. upraszam.

Pisałem w NN. dnia miesiąca NN. roku 1866.

(podpis wyraźny).

N. D. 7392). *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus. w Warszawie.*

Podaję do publicznej wiadomości iż w dniach 29 i 30 Listopada (; Grudnia) r. b. o godzinie 11 z rana w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus, odbędą się powtórne licytacje in minus od cen na praetium ustanowionych na dostawę dla rzeczonego Szpitala produktów żywności i innych artykółów niżej wymienionych a to przez czas od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 roku do dnia 1 (13) Stycznia 1868 roku a mianowicie:

Na dzień 29 Listopada (11 Grudnia) 1866 r. na dostawę:

Mąki różnego gatunku, ryżu i kasz, grochu okrągłego polnego, śliwek suszonych węgierek i śledzi.

Na dzień 30 Listopada (12 Grudnia) r. b. na dostawę:

Mięsa wszelkiego gatunku, piwa i drożdży jaj, świec stearynowych i mydła, siemienia lnianego, siana, owsa i materjałów pismiennych.

Licytacja na dostawę mięsa wołowego odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje a następnie po ich otworzeniu głośna od ceny najniższej w tychże deklaracjach oznaczonej, dla tego konkurenci o takową dostawę obecni być winni przy otworzeniu ich deklaracji.

Licytacje zaś na wszelkie inne przedmioty do licytacji oznaczone, odbywać się będą jedynie przez opieczętowane deklaracje, ilość dostaw wyżej wyszczególnionych artykółów ceny takowych, od których licytacja in minus rozpocząć się ma, oraz wysokość vadium do każdego artykułu dostawy oznaczona, zamieszczone są w warunkach licytacyjnych które każdodziennie w Kancelarji Szpitala w godzinach biurowych z wyjątkiem świąt przejrzane być mogą.

Deklaracje podług poniższego wzoru spisane wraz z dowodami na złożone vadium, składane być winny w dniu licytacyjnym, najpóźniej do godziny 11 rano na ręce Członka Rady Zawiadującego częścią Nadzorczą lub jego Pomocnika, później składane przyjmowane nie będą.

Ostrzega się przy tem iż również przyjętemi nie będą deklaracje z poprawkami lub skrobane.

Vadija złożone przy licytacji nieutrzymującym się zaraz po odbyciu tejże zwrócenemi zostaną.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Szczegółowej Szpitala Dzieciątka Jezus z dnia mca roku podaję niniejszą deklaracją, iż obowiązuję się przez czas od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 roku do dnia 1 (13) Stycznia 1868 roku dostawiać dla Szpitala Dzieciątka Jezus, następujace artykuły, (wymienić takowe oraz po jakiej cenie za pud, czetwiert, lub kopę, napisawszy cenę literami).

Wszelkim warunkom licytacyjnym poddaję się, świadectwo na złożone vadium w kwocie rs. załączam które wrazie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w Warszawie przy ulicy. N.

Pisałem w d. mca i roku.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa d. 9 (21 Listopada 1866 r.

za Opiekuna Prezydującego,
Członek Rady Głębocki.

(N. D. *7324*) *Rada Opiekuńcza Domu Przytułku Starców i Kalek w Górze Kalwarji.*

Podaje do publicznej wiadomości iż w dniu 21 Listopada (3 Grudnia) r. b. o godzinie 1 z południa, odbywać się będzie w kancelarji Domu Przytułku Starców i Kalek w Górze Kalwarji licytacja przez opieczętowane deklaracje, na dostawę drzewa opałowego, i słomy żytniej na posłanie dla pomieszczonych w tutejszym Instytucie w ciągu roku przyszłego 1867, oraz na sprzedaż niektórych przedmiotów z użycia wyszłych. Wzywa zatem wszystkich mających zamiar podjęcia się tej entrepryzy, aby w dniu i godzinie wyżej oznaczonych z kaucją, a mianowicie:

Co do drzewa w ilości rs. 75.

Co do słomy w ilości rs. 15.

Co do kupna starych utensyliów i przedmiotów z użycia wyszłych rs. 10.

Do kancelarji Instytutowej przybyli, gdzie warunki do każdej z tych trzech licytacji z osobna, wyłączając dni świątecznych przejrzane być mogą.

Góra Kalwarja d. 1 (13) Listopada 1866 r.

Prezydujący, Gałecki.
Nadzorca Instytutu, Moraczewski.

(N. D. *7378*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ewy z Hantowerów Klarfeld Bernarda Klarfeld handlującego małżonki w asystencji i za upoważnieniem męża działającej wraz z mężem w Warszawie pod Nr. 969 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Zalewskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 620 rs. 400 i rs. 660, czyli razem rs. 1,730 z procentem i kosztami od Gotliba Sbharieman obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie przy ulicy Pańskiej pod Nr 1230 położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 21 Lipca (2 Sierpnia) 1866 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Pańskiej pod Nr. 1230, na gruncie emfiteutycznym z którego opłacą się czynsz rocznie rsr. 5 kop. 40 w Gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym VIII w jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III, położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Gotlieba Scharlemann majstra ciesielskiego należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kw. 4,320 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowana:

1. Dom z drzewa gontami kryty, dwa kominy murowane mający.
2. Oficyna z drzewa daskami szalowana gontami kryta z dwoma kominami murowanemi.
3. Stajnie z drzewa gontami kryte.
4. Zabudowanie z drzewa mieszczące kloakę, pod którą jest śmietnik, dwie wozownie, szopę, warsztat ciesielski, częścią sztejnpapą, częścią gontami lub deskami kryte.
5. Stajnia i wozownia z drzewa deskami kryta.
6. Jatka rzeźnicza z drzewa blachą cynkową kryta.
7. Chlewik z drzewa gontami kryty.
8. Komórki z drzewa deskami kryte.
9. Parkan z drzewa z furtką.
10. Sztachety z drzewa z bramu i furtką.
11. Sztacyetki z drzewa.
12. Parkan z drzewa z bramą i furtką.
13. Podwórze niebrukowane, w krórem jest studnia balami cembrowana z pompą drewnianą i wachadłem żelaznym, tudzież gołębnik z drzewa na słupie.

W nieruchomości tej prócz egzekwowanego właściciela Gotlieba Scharleman jest siedmiu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Zalewskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, pod Nr. 590 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. J. W. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Józefa Kośmińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce Wojciecha Brochockiego Podpisarza tegoż Sądu.

Obudwom d. 2 (14) Sierpnia 1866 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej Nieruchomości w Warszawie d. 10 (22) Sierpnia 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana dnia 10 (22) Października 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Zalewski Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d 23 Sierp. (4 Września) 1866 r.

w. z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa, d. 23 Sierp. (4 Września) 1866 r.

w. z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Swierczewski.

Następnie po odbyciu w dniach 10 (22) Października, 24 Października (5 Listopada) i 7 (19) Listopada 1866 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych nieruchomości Nr. 1230 w Warszawie Trybunał wyrokiem w tym ostatnim dniu wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 28 Listopada (10 Grudnia) 1866 r. godzinę 10 rano w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej oznaczony został, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,000 jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego.

Warszawa d. 8 (20) Listopada 1866 r.

Juljan Swierczewski.
Podpisarz Trybunału.

(N. D. 7331) Podpisany Komornik, podaje do publicznej wiadomości, że prawnie zajęte dochody nieruchomości Nr. 164, w Pradze przy Warszawie, przy ulicy Targowej położonej, na rok jeden, poczynając od dnia 1 Stycznia n. s. 1867 r. do tegoż dnia i miesiąca 1868 r przez publiczną licytację wydzierżawione zostaną.

Termin do odbycia tej licytacji, przedemną Komornikiem na gruncie nieruchomości, na dzień 8 (20) Grudnia 1866 r. godzinę 12 w południe oznaczam.

Licytacja zaczynąć się będzie od sumy rsr. 400.

Warunki licytacyjne, przejrzane być mogą w Kancelarji mojej w Warszawie, przy ulicy Ś to Jerskiej pod Nr. 1776*a* utrzymywanej, w godzinach popołudniowych.

Warszawa dnia 3 (15) Listopada 1866 r.

Antoni Tymecki Komornik.

(N. D. 7406) Wiadomo czynię, że prawnie zajęte ruchomości jesionowe, jako to: łóżka, stoły, szafy, komody, krzesła i fotel, w Warszawie, na targu publicznym za Żelazną bramą zwanym, w dniu 14 (26) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J Kurman Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 6993) *Starszy Pisarz IX Departamentu Rządzącego Senatu.*

Zawiadania Józefa i Stefana braci Wilkoszewskich, obudwóch z pobytu i zamieszkania niewiadomych, iż ze strony Mateusza Dobieckiego, oraz Anieli z Gawrońskich i Wincentego małżonków Dobieckich, w odwołaniu się od wyroków Sądu Apelacyjnego w w dniach 1 (13), 2 (14) i 3 (15) Marca 1866 r. oraz Trybunału Cywilnego Gubernji Radomskiej w Radomiu w dniu 16 (28) i 17 (29) Listopada 1860 r. w przedmiocie sporu o klasyfikację dóbr Piękoszew zapadłych, zapozwy naprzeciw nim wydane w kancelarji Naczelnego Prokuratora w dniu 12 (24) Października 1866 r. złożone zostały.

Warszawa d. 14 (26) Października 1866 r.

Radca Kolegjalny, Józefowicz.

(N. D. *7301*) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Siedleckiego.*

Wzywa Ignacego Zielińskiego, Agatatę Markowską, Annę Zielińską i Zuzannę Słupińską, Cyganów, z wsi Ziółkowa Gminy Łączna Powiatu Lubelskiego miejsca swego zamieszkania zbiegłych i obecnie z pobytu niewiadomych, iżby się w przeciągu miesiąca jednego, licząc od daty ogłoszenia, w Sądzie tutejszym dla dopełnienia z niemi czynności Sądowej, stawili, gdyż po upływie tego terminu, zaocznie postąpionem będzie.

Siedlce, d. 4 (16) Listopada 1866 roku.

Sędzia Prezydujący, Wyziński.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 7197)

Petersburgska Fabryka
ALEKSEGO NIKOŁAJEWA

podaje do ogólnej wiadomości, że sprzedaż **miedzianych naczyń** ocechowanych, do dochodzenia objętości płynów, (począwszy od wiadra do pół czarki,) podług formy przepisanej przez Ministerjum Finansów, używanych w Akcyznych Zarządach i Składach, poruczyła wyłącznie na Królestwo Polskie, Zakładowi Optyczno-Mechanicznemu Jakóba Pik, Ulica Miodowa Nr. 497*a*.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, Zakład Optyczno-Mechaniczny, podpisanego, ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż **naczynia miedziane** ocechowane, (od wiadra do pół czarki), sprzedaje po cenach umiarkowanych.

Jakób Pik, Optyk Miasta St. Warsz.
Ulica Miodowa Nr. 497*a*.

(18222)

(N. D. 7408) Na podarki dla młodzieży, wyszły nakładem **Maurycego Orgelbranda**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 407 (nowy 1) na przeciw Kopernika, następujące książki: **Bajarz stary**, dla drobnych dziatek, z rycinami kolorowanemi, oprawiona w tekturę, rsr. 1 kop. 20. **Hoffmanowej z Tańskich, Powieści z Pisma Ś-go**, z stosownemi do nich naukami moralnemi, rsr. 1 kop 50. **Assarmot**, zabawa historyczna, z ryciną chromolitografowaną rsr. 1. **Obrazki domowe** dla małych dzieci, wierszem objaśnione i kilkudziesięcią obrazkami, kolor ozdobione, 40 kop. **Pielgrzym w Dobromilu**, na szarem papierze, 50 kop, z 4 rycinami, 70 kop., z 16 rycinami, rsr. 1 kop 20, wydanie welinowe z 16 rycinami, rsr. 2, oprawione w tekturkę, rsr. 2 kop. 25. **Światek zwierzęcy**, dla drobnych dziatek. wierszem objaśniony, ozdobiony kilkudziesięcią obrazkami kolorowanemi, 40 kop **To i owo**, dla drobnych dziatek, z rycinami kolorowanemi. oprawiona w tekturkę, 90 kop. Jako rozrywkę dla starszych i doroślejszej młodzierzy, Księgarnia zaleca: **Gry towarzyskie i umysłowe:** Nr. 1, Labirynt w Kluzjum, 60 kop.. Nr. 2, Podróż konna po Królestwie Polskiem i sąsiędnich krajach, rsr 1. Nr. 3, Konik i Giermek, 60 kop. Do każdej z gier tych dodana książka z objaśnieniem i tablica grę stanowiąca.

(N. D. 7355)

Na wydzierżawienie rybołówstwa letnego i zimowego, w jeziorach: **Geserich, Flach i Kl. Rotzung**, od 1 Kwietnia 1867 r. na dalsze lat 3 lub 6, wyznaczony został termin

w dniu 20 Grudnia o godzinie 10 rano,

na który zapraszają się dzierżawy.

Warunki wydzierżawienia, mogą być w każdym czasie przejrzane u nas. Deutsch-Eylau w Prusach-zachodnich, dnia 15 Listopada 1866 r.

Magistrat.

(N. D. 7409)

Na Gwiazdkę.

Księgarnia **Maurycego Orgelbranda**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 407 (nowy 1), naprzeciw Kopernika, posiąda zapas **Książek dla dorosłych, młodzieży i dzieci**, w różnych językach, **Gier i zabaw** towarzyskich i dla młodego pokolenia.

(N. D. 7405) W mieście Łodzi, jest do odstąpienia każdego czasu z wolnej ręki, na przystępnych warunkach, w części lub całości, wraz z dogodnym i w odpowiedniem miejscu położonym lokalem, **Skład Towarów Kolonjalnych**, żelaznych, galanteryjnych i innych własność likwidującego się Domu Zleceń Ziemian w Włocławku stanowiący. Pragnący takowy nabyć, zechcą się zgłaszać w ciągu miesiąca jednego osobiście, lub piśmiennie franco, do Kantoru Domu w Włocławku, do którego i wszelka inna korespondencja w interesach rozwiązanej Spółki, a nie do osób likwidacją jej przeprowadzających, adresowaną być winna.

(18555)

(N. D. 7404) Ktoby z panów właścicieli **Aptek prowincjonalnych**, miał chęć sprzedać swą **Aptekę**, wartości od 6 do 9 tysięcy rsr., raczy swój adres i warunki, nadesłać do Apteki p. **Thugut**, przy ulicy Freta w Warszawie. (18612)

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.